Nr 186. Dnia 26 Sierpnia. Środa. Dnia 14 (26) Sierpnia 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie, rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Zefiryna P. i Róży P.
Czwartek: ŚŚ. Cezarjusza i Przen. Ś. Kazim.
Piątek: Ś. Augustyna B. Dokt. Kościoła.
Sobota: Ścięcie Ś-go Jana Chrzciciela.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 2.
Zachód „ „ 7 „ 1.

Długość dnia godzin 13 minut 59.
Ubyło „ „ 2 „ 44.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela *Ś. Joachima Ojca. N. M. P.*
Poniedz.: Ś. Rajmunda W.
Wtorek: ŚŚ. Idziego Opata Wiktora B.
Środa: ŚŚ. Stefana Kr. Węg. i Justa B.

— Pojutrze przypada uroczystość Śgo Augustyna, Doktora Kościoła i Patryarchy zakonu, która obchodzoną będzie Nabożeństwem odpustowem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej.

— W kościele Opieki Śgo Józefa na Krak.-Przedm. wprost ulicy Królewskiej, w przyszły piątek, jako w uroczystość Śgo Augustyna, odprawione zostanie dopołudniowe uroczyste Nabożeństwo, t. j. Summa wraz z processją i kazaniem.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykon. za Nr. 222 i 225 wydanych, zamieszczono*: Naczelnik powiatu Warszawskiego odezwą z d. 8go Sierpnia r. b., za Nr. 13883 zawiadomił urząd Lekarski, że we wsiach Zamościu, Powsinie, gmina Wilanów i osadzie Okuniewie, objawiła się obecnie na bydle rogatem zaraza karbunkuł. O czem oznajmiając podwładnej mnie Policji dla wiadomości, polecam dopilnować, ażeby tak bydło jako i mięso bite z tych miejscowości przywożone do Warszawy wpuszczone nie było. (Gaz. Polic.)

— Na zasadzie przepisów, zamieszczonych w artykułach 285 i 1154 części 2giej księgi Iszej, Zbioru Wojennych Postanowień, wydania 1859 r. i art. 26 tejże części i księgi z 6tej kontynuacji, mieszkańcy kraju tutejszego z prośbami o przyjęcie do służby wojskowej lub o przeniesienie zostających już w służbie do wojsk Warszawskiego Okręgu Wojennego, winni zgłaszać się do Naczelników tych części wojsk, pod Zarządem których pragną służyć i dla tego wnoszone w powyższym przedmiocie prośby na imie Dowodzącego wojskami Warszawskiego Okręgu Wojennego, pozostawiane będą bez skutku.

O czem, wskutku rozporządzenia JW. Warszawskiego Jenerał Gubernatora, po części Dowodzącego Warszawskim Okręgiem wojennym, Ober-Policmajster miasta Warszawy, Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własow, podaje do powszechnej wiadomości. (Gaz. Polic.)

— JW. Jenerał Gubernator Warszawski, Jenerał-Adjutant Hrabia *Kotzebue*, raczy wrócić do Warszawy, koleją żelazną petersburgsko-warszawską, w dniu dzisiejszym 14 (26) sierpnia, o godzinie 7ej po południu. (Dz. Warsz.)

Lista wystawców, którzy nadeszlą okazy na Wystawę rolniczą w Warszawie, we wrześniu r. b.

(*Dalszy ciąg.— Patrz Nr 185*).

Chojnacki Karol *z Dobrzyńca Małego*: plan architektoniczny domu mieszkalnego wiejskiego, dla właściciela średniej zamożności.
Dittrich Leopold *z Warszawy:* wyroby kaflowe, piec.
Ehm Władysław *z Kalisza:* cegła piaskowa zwyczajna, takaż z małą ilością cementu, cegła zwyczajna modelowa.
Hille i Dittrich *z Żyrardowa:* cegła w różnych gatunkach.
Huba Stanisław *z Falencina:* plany stodół i holenderni, cegłę.
Huba Mieczysław *z Nowej wsi:* dreny różnych wymiarów, rury zastępujące mosty.
Jaeger Graejan *z Warszawy:* piec z kafli gładkich z wentylacją, ornamenta z gliny (Terra cotta).
Jarocki Ludwik i Dittrich Leopold *z Warszawy*: piec okrągły systemu śrubowego, piec czworograniasty tegoż systemu.
Lasocki Jan *z Warszawy:* kafle środkowe z gliny krajowej, kafle z gliny berlińskiej, polewa na kafle własnego wynalazku.
Łuszczewski Józef *z Warszawy:* plan drenowania z kosztorysem, oraz tenże plan zrobiony ze szkła na blacie drewnianym.
Posępny Karol *z Warszawy*: plany i projekta browarów i gorzelni w ramach oszklonych.
Sanguszko ks. Roman *z Sławuty*: plany i modele pilni parowej, domu leśniczego, model suszarni, model sani.
Sikorski Franciszek, właściciel osady rolnej *z Głuszynka zgniłego:* model płotu przenośnego.
Sporny *z Warszawy:* Asfalt materjał surowy, materjały przerabiane, wyroby z asfaltu, roboty asfaltowe, tektura, dach tekturowy, roboty dachowe tekturowe.
Stalewski *z Warsawy:* przecięcia pieców kaloryferowych, projekt nowego systemu stawiania pieców berlińskich, okazy polewy najbielszej.
Sunderland Seweryn *z Iłża:* cegła ogniotrwała.
Żołtyński Daniel *z Warszawy:* gips sztukatorski i mozajkowy.
Zubów hr. Mikokołaj *z Szawel:* cegła dachówka, kafle i wapno.
Bierkowski Kazimierz, profesor szkoły wyższej imienia Haliny w *Żabikowie*: plany i modele drenowania łąk, oraz okazanie w praktyce sposobu prowadzenia tych robót.
Lasocki Roman *z Dzierzbia*: cegła, gzymsy i dachówka.
Wyrzykowski Wiktor, budowniczy *z Warszawy*: plany i kosztorys na suszarnię zboża.
Łukasiewicz *z Chorkowki* (Galicja): asfalt z nafty zmieszany z piaskiem i asfalt czysty.
Deklarację przedstawia A. *Rodkiewicz*.
Krasiński hr. Ludwik *z Potoka złotego*: plan z opisem suszarni nasion drewnych.
Deklarację przedstawi nadleśny *Kunicki*.
Krasiński hr. Ludwik *z Krasnego*: rury na mosty po rowach mniejszych, plan drenowania, kosztorys drenowania, opis narzędzi używanych do robót, opis cegielni, opis narzędzi w niej używanych i rur drenarskich tamże wyrabianych.
Epsztein Jan *z Soczewki*: okazy tektury smołowcowej do krycia dachów.
Rothmil i syn *z Warszawy:* tektura smołowcowa i inne wyroby asfaltowe.
Frydrych, budowniczy *z Warszawy:* plany budowli i machin rolniczych systematu kolejowego, kopije tychże.
Mieczyński Adam *z Warszawy:* plan teczniczny wychodka, który zarazem służy do przygotowania kompostów.
Ciechanowski *z Grodźca:* cement i odlewy cementowe z fabryki grodzieckiej.
Braumann Mikołaj *z Warszawy:* model ulepszonego sposobu krycia dachów.
Zamojski hr. Stanisław *z Podzamcza*: bramka z oknem, bramka, futryna z okiennicą, kobielica holsztyńska, kobielica z drzewa nieobrobionego, okno, płoty, rura do spuszczania i mięszania zboża, wrota holsztyńskie.
Bohlschan, właściciel fabryki cementu *z Neustadt* (Prusy): okazy cementu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Wiadomości miejscowe.

= Brak zaufania w interesach pieniężnych, zachwianie kredytu większych właścicieli ziemskich, tej podstawowej warstwy naszej ludności, wyradza dla ogólnego krajowego przemysłu najsmutniejsze następstwa. Oto jeden jeszcze przykład. W ostatnich czasach człowiek przedsiębierczy posiadający pewien kapitalik, nie mógł znaleźć wspólnika do bardzo korzystnego interesu. Młyn parowy funkcjonujący na wielką skalę w okolicy, potrzebował zboża. Administracja postanowiła powierzyć starania o dostawę człowiekowi po jedyńczemu, którego obowiązkiem miało być zawieranie kontraktów z właścicielami ziemskiemi i udzielanie tymże pożyczek. Za trudy tego przedsiębiercy administracja młyna przyrzekała wynagrodzenie po $7\frac{1}{2}$ kop. na każdym dostawionym korcu. Osoba, której to zapronowano, nie znalazła wspólnika jedynie z powodu braku ufności w dotrzymanie zawartych zobowiązań ze strony obywateli. Interes zatem dostał się w ręce więcej ryzykownych i mniej wstrętu do procesów objawiających żydków.

= Wczoraj dopiero otrzymaliśmy bliższe szczegóły o pożarze, który przed dwoma tygodniami zniszczył całkowicie gorzelnię, browar i dystylarnię wódek we wsi Rybno, pow. Sochaczewskim. Ogień wszczął się o zachodzie słońca z niewiadomych powodów i ogarnął wszystkie zabudowania fabryczne z nadzwyczajną gwałtownością. Właściciel poniósł ciężkie straty, gdyż niedawno sprowadził nową maszynę za 5,000 rubli, przebudował browar i nie zdążył dokonać reassekuracji. Niczem jednak są te straty pieniężne w porównaniu z okropnościami, których pożar w Rybnie stał się widownią. Wśród ogólnego popłochu pozostawiono w budowli objętej płomieniem pięcioro drobnych dzieci robotników i parobków fabrycznych. Nieszczęśliwe te istoty znalazły śmierć w ogniu. Matka jednej z tych ofiar, żona bednarza, rzuciła się w ogień ratować dziecię; wyniosła martwe tylko ciało, sama zaś z poparzenia na drugi dzień umarła. Bohaterski ten czyn może być jednym dowodem więcej, że uczucie macierzyńskie nie ma różnic rodowych i cywilizacyjnych, w pałacu i w chacie z jednakową występuje siłą. Za zmarłą módlcie się dobre matki!

= Odbieraliśmy kilkakrotnie listy od obywateli ziemskich z zapytaniem, kiedy wyjdzie Tom II Rachunkowości gospodarskiej A. Szumlańskiego. Otóż dowiadujemy się teraz, że tenże tom został przez autora oddany w rękopiśmie na Wystawę Rolniczą Warszawską zapewne w myśli ogłoszenia go wkrótce drukiem.

= Donosiliśmy kilkakrotnie o bliskiem przecięciu ulicy wiodącej wprost z Trębackiej do Saskiego ogrodu. Wskutek tego musiałaby nastąpić sprzedaż placów odciętych tym sposobem od pałacu Brühlowskiego. Już dziś znajdują się na część tychże amatorowie, projektujący tamże wybudowanie hotelu, któryby frontem głównym wychodził na Wierzbową a drugim bokiem na ulicę Niecałą.

Urządzenie tego hotelu miałoby być zupełnie na wzór zagranicznych — byleby tylko ceny były nieco niższe.

Wiadomości tej nie podajemy za fakt dokonany, hotel ten jest jeszcze „zamkiem na lodzie.“

= Dwie nowe kapele przygrywać nam będą! Jedna w Tivoli, pod przewodnictwem p. Marji Schiepeck z samych kobiet złożona dziś rozpoczyna swe produkcje— druga p. Arbana z Petersburga wkrótce ożywi Dolinę Szwajcarską.

= Rozpoczęta z wiosną r. b. dalsza budowa kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie postępuje dość raźno. Robotników pracuje dziennie około stu,— pracą kieruje budowniczy p. Kiśliński. Wznoszą obecnie mury zakrystji i bocznej kaplicy. Po usunięciu dzisiejszej tylnej ściany i przeniesieniu wielkiego ołtarza wgłąb, kościół przedstawi się prawie dwa razy tak wielki jak dotychczas.

Tegoroczne roboty mają być uwieńczone wyprowadzeniem murów pod dach.

= W jednej z parafij tutejszych, znaleźliśmy następujący fakt oryginalny.

Przed kilku dniami, w kancellarji owej parafji, stawiła się jedna niewiasta (lat 40) i dwóch jej konkurentów, żądając spisania aktu ślubnego — Urzędnik zapytał:

— A kto jest nowożeńcem?

— Ja.

— I ja także— odpowiedzieli przybyli.

— Ależ!— Wielożeństwo jest karanem Kodexem kar głównych i poprawczych.

Chór przybyłych.— Tak!— A więc co?....

Po krótkiej naradzie, jeden z owych nowożeńców, przystąpił do spisania aktu z panną młodą, a drugi odszedł z *odstępnem*, czyli, że zrzekł się wszelkich pretensyj za 60 kopiejek, wyraźnie kopiejek *sześćdziesiąt!*

Dziś widać: *żony bardzo staniały*

= Dowiadujemy się z Kalisza, że progimnazjum p. Pawłowicza, liczy około stu uczniów; cyfra ta jednak nie odpowiada jeszcze oczekiwaniom zwierzchnika tego zakładu. Przy przejściu uczniów progimnazjum do gimnazjum, egzamina wypadły bardzo dobrze.

= Bilety na loterję obrazu Dylczyńskiego „W górach,“ odbyć się mającą w dniu 1 września r. b., są jeszcze do nabycia na Wystawie Zachęty Sztuk Pięknych.

= W gubernji kieleckiej, pod zarządem bezpośrednim miejscowej dyrekcji naukowej, znajdowało się 1go stycznia 1874 roku ogółem 301 zakładów naukowych, oprócz gimnazjum męzkiego klasycznego w Kielcach i progimnazjum męzkiego w Pińczowie, które na mocy nowo wprowadzonej ustawy szkolnej, od początku roku 1873/4 pozostają w zawiadywaniu: pierwsze oddzielnego dyrektora, drugie inspektora. Egzystujące w gubernji zakłady naukowe, tak rządowe jak prywatne, są następujące: progimnazjum 4ro-klasowe żeńskie w Kielcach, seminarjum nauczycielskie w Andrejewie i przy niem szkoła wzorowa; początkowych jednoklasowych szkółek miejskich: męzkich 2, żeńskich 2, mięszanych 7; takichże szkółek wiejskich: męzkich 3, żeńskich 3, mięszanych 259, razem szkółek elementarnych 276; szkół niedzielno-rzemieślniczych 11 (egzystujących w Kielcach, Chęcinach, Miechowie, Andrejewie, Pińczowie, Olkuszu, Stopnicy, Proszowicach, Nowem-Mieście, Korczynie, Wiślicy). Szkoły prywatne: wyższa 4ro-klasowa pensja męzka w Kielcach, 4ro-klasowa pensja żeńska tamże; szkoła początkowa męzka

w Miechowie początkowych pensij żeńskich 5 (w Kielcach 2, Pińczowie, Miechowie, Suchedniowie); kantonatów przy parafiach ewangelickich 5.

Ogólna liczba uczących się w pomienionych zakładach naukowych wynosiła 1go stycznia 1874 r. 17,514 dzieci płci obojga (chłopców 10,884 i dziewcząt 6,630), a mianowicie: w gimnazjum męzkiem w Kielcach 312 uczniów, w progimnazjum pińczowskiem 130 uczniów, w kieleckiem progimnazjum żeńskiem 69 uczennic, w seminarjum nauczycielskiem w Andrejewie 75 uczniów, w 276 elementarnych rządowych szkółkach 16,588 dzieci (10,262 chłopców i 6,326 dziewcząt), w 11 niedzielno-rzemieślniczych szkołach 307 chłopców. W prywatnych zakładach po 1 stycznia 1874 r. było uczących się: w 4ro klasowej wyższej pensji męzkiej w Kielcach 78 uczniów, w 4ro-klasowej żeńskiej pensji tamże 77 panien, w początkowej męzkiej szkole w Miechowie 17 chłopców, w 5 żeńskich elementarnych szkółkach 72 dziewcząt, w 5 kantoratach ewangielickich 81 chłopców i 86 dziewcząt. Wyż przytoczona liczba uczących się dzieli się: a) podług wyznań: 85 prawosławnych, 16,387 katolików, 351 ewangelików i 691 starozakonnych; podług stanów: 333 szlachty i dzieci urzędników, 1,304 ze stanu miejskiego, 15,877 dzieci włościan.

Z danych wyżej przytoczonych okazuje się, że w ciągu 1875 r., w porównaniu z 1872 rokiem, zwiększyła się liczba zarówno szkół jak uczniów. W pierwszym zresztą wypadku zaszła zmiana jedynie pod względem szkół elementarnych, których przy współudziale władz administracyjnych, gminy wiejskie założyły 2, a mianowicie we wsi Gość pow. miechowskiego z roczną zapomogą rs. 77 kop. 50 i tyleż od rządu i we wsi Przoncław pow. andrejewskiego, z utrzymaniem od gminy rs. 97 i tyleż zapomogi ze strony rządu. Nadto, z upoważnienia dyrekcji naukowej udzielono pozwolenie dwom wykwalifikowanym nauczycielom na otwarcie w m. Kielcach prywatnych jednoklasowych pensji. Zwiększenie liczby uczniów miało miejsce we wszystkich stanach, lecz najbardziej w stanach włościańskim i miejskim, z których uczyło się w 1872 roku w szkołach elementarnych 14,012 dzieci płci obojga, a w 1873 roku 16,588.

Skład dyrekcji naukowej, oprócz dyrektora, liczył 5 urzędników; nauczycieli w średnich zakładach rządowych było 23, nauczycieli szkółek elementarnych 236, nauczycielek 15, wakujących posad nauczycieli elementarnych 26. W prywatnych zakładach wykładem nauk zajmują się sami utrzymujący i nauczyciele szkół rządowych. Oprócz tego, dyrekcja w latach poprzednich udzieliła świadectw: 2 prywatnym guwernerom, 1 guwernantce i 26 początkowych nauk nauczycielkom. W sprawozdawczym roku 1873 wydano takichże świadectw: guwernerom 2, guwernantce 1 i nauczycielkom 4.

Pomieszczenie zakładów naukowych jest zadawalniające. Oprócz szkół rządowych, posiadających znaczniejsze środki utrzymania, 218 szkółek ma pomieszczenie we własnych domach, 1 w domu parafialnym ewangelickim, 3 bezpłatnie w domu obywateli, 1 bezpłatnie w gmachu poklasztornym, 3 w domach gminnych, 47 w domach najętych za 1,771 rs. 81½ kop. rocznej płacy.

Oprócz wyszczególnionych powyżej zakładów naukowych, znajduje się w gubernji Kieleckiej, w m. gubernjalnem Kielcach, seminarjum duchowne rzymsko-katolickie, w którem słucha wykładów 48 kleryków; zakład ten, będący pod zawiadywaniem bezpośredniem władzy djecezjalnej i biskupa miejscowego, pozostaje po za obrębem zarządu dyrekcji naukowej. (Dz. W.)

═ Wczoraj wieczorem na ulicy Złotej, uwaga przechodniów powszechnie zwróconą została na małą dziewczynkę, która z płaczem szybko biegnąc, krzyczała „pali“ się! Zapewne biegła po ojca lub matkę. I w samej rzeczy przy ulicy Złotej w domu oznaczonym numerem 20-tym zatliła się belka. Kilku terminatorów siedziało na dachu, lejąc w komin wody podostatkiem. Powiadano, iż belka owa paliła się już na dobre i to nie pierwszy raz, czego dowodem była silna woń spalenizny czuć się dająca. Lokatorzy owego domu przerażeni wpadkiem dnia tego, spać, jak mówili nie będą, gdyż obawiają się ponowienia ognia. Należałoby dobrze zrewidować tlejące się miejsce, aby groźniejszego przypadku nie było.

— (Art. nad.) Jak dalece jest u nas lekceważoną publiczność, o której wygodzie, a nawet bezpieczeństwie nie myślą ci szczególniej, co z niej żyją—dowodzi tego następujące zdarzenie.

Dnia 3go b. m. omnibus napełniony 12stu passażerami, jadąc traktem Lubelskim, zatrzymał się o godz. 5tej w Starej Wsi.

Zwykle bywa tu obiad, gdyż wyjeżdżając z Warszawy przed 12stą niepodobna tam obiadować.

Nie wiadomo z jakich przyczyn panu poczhalterowi nie podobało się, że pasażerowie zatrzymują się na posiłek, zaledwie konie przeprzęgli kazał trąbić. Sądziliśmy, że skoro nas było w restauracji 10 osób, bo jedna tylko pani z synkiem w karecie została, pocztyljon zaczeka zwykłe pół godziny. Ale nie—widzimy karetę, która mijając austerję, rusza dalej.

Wypadamy w największym pośpiechu, doganiamy; nareszcie przystanęła.

Trudno, żeby wszyscy razem wsiedli. Ostatnim był mój mąż, któremu jako słabemu na nogi stojąc w drzwiczkach wsiąść pomagałam. Gdy miał nogę na stopniu, pocztyljon ruszył i pomimo wołania i krzyku wszystkich passażerów, zatrzymać się nie chciał.

Mąż mój uwiesił się rękami u karety, ja stojąc trzymałam go za palto co sił i krzyczałam ledwo mi piersi nie pękły.

Słyszałam za sobą wołanie i krzyk towarzyszów podróży, nic nie pomogło. Lecieliśmy tak parę minut, które wiekiem mi się zdawały, bo każda chwila mogła o śmierć lub kalectwo nas przyprawić, gdyż byłam zdecydowaną wrazie gdyby mąż upadł wyskoczyć za nim.

Nareszcie zatrzymano konie gwałtem, a pocztyljon tłómaczył się, że spieszył się tak że z rozkazu swojego pana, bo był zagrożony 3-ma rublami sztrafu. Co dziś mnie jutro innych spotkać może. Napisałam zażalenie w książce passażerskiej w Garwolinie, czy głos mój nie będzie głosem wołającego na puszczy czas to okaże.— *E. M.*

═ Dnia 16go czerwca we wsi Niestumniu, w powiecie Ciechanowskim, chłopiec włościański Antoni Grochowski, lat 3 mający, dostrzegłszy swego ojca jadącego konno, podbiegł do konia, który uderzywszy go w brzuch obalił na ziemię a potem nastąpił mu na plecy, wskutku czego chłopiec umarł zaraz. (Dz. W.)

═ Dnia 18go czerwca we wsi Lipce, w powiecie Rypińskim, córka włościanina, Zuzanna Granatin, lat 8 mająca, powracając z pola, niosła na ręku niemowlę. Przy przejściu przez płynący koło wsi strumyk, Zuzanna Granatin straciła równowagę i wpadła do wody, z której jednakże została wydobytą, lecz zwłok dziecka nie znaleziono. (Dz. W.)

═ Dnia 22go czerwca we wsi Baranach, w powiecie Lipnowskim, chłopiec włościański, Stanisław Kowalski lat 10 liczący, przeskakując rów napełniony wodą, wpadł do niego i utonął. (Dz. W.)

— Wczoraj w rewirze Nowoświetskim, Jan Frank mularz, pracujący przy budowie nowej oficyny, w domu pod Nr. 39 przy ulicy Nowy-Świat, będąc w stanie pijanym spadł z okna 1-piętra na podwórze niebrukowane, stłukł krzyż, wybił dwa zęby przednie i do szpitala Dzieciątka Jezus odesłanym został.

— W tymże rewirze, wyrobnicy: Kotuliński i Szypowski, w wspólnej bójce z Janem Kuprosem mularzem, mocno pobili tego ostatniego, którego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a winnych przyaresztowano.

— W rewirze Wolskim, na ulicy Skórzanej, Judka Ajzyk robotnik, zdejmując paki z wozu, upadł na bruk, złamał nogę prawą i do szpitala starozakonnych odesłanym został.

— W rewirze Sobornym, na ulicy Bielańskiej, dorożkarz Nr. 157, przewrócił przechodzącą z dzieckiem na ręku Annę Grusek służącę, skutkiem czego, dziecko uległo stłuczeniu twarzy—winny przyaresztowany.

═ Od pewnego czasu spostrzegać się dają nowego rodzaju stragany sprzedaży, mianowicie owoców, pierników i t. p. Sprzedający są to wyłącznie prawie kobiety. Siadają one na brzegu chodnika, nogi zaś umieszczają nad ściekiem. Brzegiem zaś ulicy prezentują się koszyki z towarem, a niekiedy stawiane są nawet na chodniku. Takie rozlokowanie się nie ulega zapewne ze strony przekupnia opłacie, ale jest powodem publicznego nieporządku. Naraża bowiem przechodzących chodnikiem na niewygodę i utrudnione wymijanie się, a samychże sprzedających na najechanie ich zaimprowizowanego straganu.

═ Już drugi czy trzeci dzień rozbijają bezkarnie śmiali i potężni w liczbie złoczyńcy.

Mówimy tu z przestrachem o rozbójnikach oblegających Eldorado raz pod dowództwem Józefa Nawarro, to znowu pod sztandarami Ralfa. Przy pierwszym najeździe wyraziliśmy życzenie aby tych zapóźnionych rycerzy wyrugować, rzemiosło ich bowiem jest teraz co najmniej śmieszne, dotąd jednak głosu naszego nie wysłuchano i dozwolono im dalej broić w cieniach nocy.

Jeżeli już taką pobłażliwość ma dla nich władza w Eldorado, niechże więc poleci im lepiej wyuczać się kunsztu i baczy pilniej na całość i układ tych wypraw.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: od A. S. rs. 5 dla biednych do uznania Redakcji — od C. i K. rs. 2—od L. N. rs. 1 na pogorzelców do uznania Redakcji.

— *Prezes Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* podaje do wiadomości, iż w dniu 27go lipca b. r. przyjęte zostały do grona członków honorowych następujące osoby:

A) zjednane za pośrednictwem członków komitetu i zarządu:

Bezlez Henryk, hr. Branicki Władysław, Bielicka Klementyna, Cybulski Włodzimierz, Dietrich Karol, Ettingier Izaak, Giejsztor Bronisław, Giejsztor Zenon, X. Gieguży...ski Tomasz, Hanczke Ernest, Hielle Edward senior, Hielle Edward junior, Iwański August, Karwicki Dunin Józef, ...szrot Józef, Kokowski Andrzej, Lasocki Roman, Łatwiń... Wincenty ksiądz, Łaniewski Stanisław, Michalski Feliejar... Morgulec Stefan, X. Sakowicz Dziekan, Skarbiński Alexander, Skarzyński Onufry, Wilkoszewski, X. Wołągiewicz, h... Zamoyski Xawery, Zielonka Leopold.

B) przez pośrednictwo członka Korrespondenta w powiecie Tomaszewskim Wgo Swieżawskiego:

X. Bzowski Antoni, Chrzanowski Leonder, Dzianot Józe... Głogowski Antoni, Głogowski Jan, Rakowski Jan, Rakows... Adolf, Skrzyński Stanisław, Swieżawski Franciszek, Swieżawski Tadeusz, Titteborn Stanisław, Wierciński Gustaw.

C) przez pośrednictwo członka Korrespondenta w powiecie Częstochowskim Wgo Dra Fritsche:

Bobrowski Wacław, Erlicki Alfons, Fuchs Juljan, Gaszt...cki Włodzimierz, Owsiany Antoni, Rogoziński Kazimier... Szabelski Ludwik, Wenda Romuald, Zagorowski Edward.

D) za pośrednictwem człon. Kor. w pow. Zamojskim Wg... Sajkiewicza: Bogdaszewski Karol, Plate Rudolf.

E) za pośred. człon. Kor. w pow. Grojeckim Wgo Wizbe... Kowalski Władysław, Kattal Bernard.

F) za pośred. człon. Kor. w pow. Opoczyńskim Wgo Drubackiego: Pisarzewski Adam.

G) za pośred. człon. Kor. w mieście Siedlcach Wgo Dziesz... Pauli Karol.

H) za pośr. człon. Kor. w pow. Nowo-Aleksandryjskim W... Wernera: Stecki Marcelli.

I) za pośred. człon. Kor. w pow. Kieleckim Wgo Tiede: S...czykowski Wincenty, Wędrychowski Żelisław.

K) za posred. człon. Kor. w pow. Lubelskim Wgo Porazi...skiego: Zaremba Roman.

— *Bióro informacyjne o nędzy wyjątkowej,* ma honor po...dać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1go lipc... do dnia 1go sierpnia 1874 r. dobroczynną składką zasili... ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia, a miano...wicie:

St. J. P., ofiara miesięczna rs. 100—K. S. of. mies. rs. 25—H. N. P., of. m. rs. 25—W. Wawelberga, of. m. rs. 7 k. 5... L. H., of. m. rs. 5 — na chleb Gostyńskiemu rs. 1 — L. rs. 2—H. Krasicki rs. 1 kop. 50—N. N. rs. 1—Marja P. ...25—z Libawy pocztą rs. 3 — A. o. r. rs. 3—M. P. rs. 2... G. P. 25—X. F. Szczygielski rs. 30 — z Red. Kur. Codzie...nego rs. 67 k. 50 — z Red. Kur. Warszawskiego rs. 12 — z Red. Wieku rs. 6 — z Red. Przeg. Katolickiego rs. 23 ...30—W. Bloch, of. mies. rs. 100. Razem rs. 487 kop. 80, któ...rą to summę Biuro rozdzieliło między 189 rodzin.

— *Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie,* zawia...damia, że w m. Lipcu r. b. otrzymał od niżej wymienionych osób następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu Je...go opiece powierzonego: od p. Perli Sardyner rs. 15, ... Marguliesa rs. 1, A. F. Galle, na rzecz służby rs 4, za które Zarząd Szpitala, składa podziękowanie ofiarodawcom.

≌ Wczoraj o godzinie 7-mej wieczorem pobłogosławiony został związek małżeński pana Roberta **Gies...** fabrykanta i kupca tutejszego z panną Stanisław... **Gepner**, córką nieżyjących: Stanisława b. Urzędnik... Banku Polskiego i Józefy z Leśniewskich małżonków Gipnerów. —11548—

═ Dnia 20 b. m. zgorzał w Moskwie skład tytoni i cygar p. Bostandżogło, ubezpieczony na summę 40,0... rubli. Straty zaś przez pożar zrządzone, wynosz... 100,000 rubli. (G. H.)

Kronika zagraniczna.

✕ Atanazy hr: **Raczyński**, brat Edwarda, ordynat na Obrycku, skoligacony z licznemi rodzinami w kraju, dziedziczny członek pruskiej Izby panów, dyplomata, protektor sztuk i autor dzieł o sztukach pięknych między innemi „Histoire de l'art moderne en Allemagne“, umarł przeżywszy lat 86 w Berlinie.

Zakopane, d. 22go sierpnia 1874 r.

Większa liczba jak w poprzednich latach, zwiedził... w tym roku Zakopane. Czy wszyscy zadowolenie ztą... wynieśli, wątpię, bo komu nie wystarcza świeże powietrz... piękne widoki, a nazwyczajony jest do jakich takic... wygód, temu się nieraz to tatrzańskie ustronie, zwłaszcza też podczas słot i zimna tęgo dało się we znaki. Jeszcze jako tako tym poszło, którzy przywieźli z sobą pościel, przyrządy do herbaty i kawy i trochę gracików koniecznie potrzebnych — ale ci, co wybrali się tutaj bez wszystkiego, sądząc, że jak w każdem europejskiem zdrojowisku wszystko tu znajdą, ci smutnego doznali rozczarowania.

W tym roku właśnie z powodu liczniejszego zjazdu gości, bawiono się nieco odmiennie, lubo nie powiem czy lepiej aniżeli w latach poprzednich. Dawniej przyjeżdżali tu amatorowie trudnych wycieczek, nieco cho...rych na niedokrewność, dla powietrza. W tym rok... zjechali przeważnie słabi, którzy w miejsce Reichenhallu lub Gleichenberga, otrzymali wskazówkę udani... się w Tatry.

Usiłowano więc nadać Zakopanemu pozór, jakob... europejskiego zdrojowiska. Świeżo utworzone Towarzystwo Tatrzańskie urządziło rodzaj resursy, z gr... w bilard, szachy i karty, oraz prenumeratę pism ki... kunastu; goście zaś zwłaszcza Warszawscy, zajęli si... utworzeniem zabaw dotąd tu nieznanych. Mieliś... dwukrotnie teatr amatorski na dochód zakładająco... się tu staraniem Dra Chałubińskiego kassy pożyczkowej dla górali. Teatr nie mógł pomieścić widzów, b... i jakże nie miał się powieść, kiedy wzięli w nim udzia...

tak znakomici artyści jak pani Modrzejewska i p. Benda, wsparci pomocą utalentowanego artysty teatru Lwowskiego p. Fiszera i prześliczną grą na fortepianie Dra Franciszka Bylickiego. W drugiem przedstawieniu wzięły udział dzieci odegrawszy dość dobrze maleńką sztuczkę... „Trafiła kosa na kamień.“ Dochód zobu przedstawień przyniósł jak mówią około 300 flor. austrjackich.

Mniej szczęśliwie powiodły się trzy zabawy tańcujące, z których dwie pierwsze w chłopskim domu Penxy, gdzie restauracja Zagórskiej, ostatnią urządzono w szkole. Ciasnota, odległość mieszkań rozrzuconych na półmilowej przestrzeni, utrudniająca paniom powrót do domu, zwłaszcza też w porę słotną, jaką się ostatni tydzień odznaczał — odstręczyły kobiety do wzięcia w tych zabawach udziału. Mało ich też bardzo na wieczorach bywało. Pierwszą urządził właściciel Zakopanego p. Eichborn, prusak, zamieszkały w Berlinie, na uczczenie urodzin N. Pana. Cokolwiek zaswobodne zachowanie się kilku niemców, nie zachęciło bynajmniej dam do odwidzania następnych wieczorów. Zaledwie sześć par się zebrało; słowem, zabawy nie udały się. Jużto Zakopane nie jest właściwym terrainem do tego rodzaju rozrywek. Kiedy pogoda, szkoda marnować czasu na tańce w ciasnej izbie góralskiej; jeżeli znów słota, ciężko się dostać i wydostać z przybytku zabaw: wędrować do niego ćwierć mili po błocie i wracać tyleż w ciemną noc, narażając się na przemoczenie i upadnięcie, bo o dorożkach nikt tutaj nie śmie marzyć, a szczęśliwy, kto przynajmniej góralskiego dorwie się wózka.

Obecnie już bardzo wielu gości wyjechało. Za kilka dni zupełnie się wyludni, gdyż to już koniec sierpnia a rzadko trafia się rok tak ciepły, żeby można do połowy pozostać września. Właściwie czas pobytu w Zakopanem liczyć można od 15go lipca do końca sierpnia bo przed i po tej porze, słoty i zimna stają na przeszkodzie, wyjąwszy w latach bardzo suchych i ciepłych. Słota i zimno ostatniego tygodnia porozpędzały gości. Reszta pozostałych oczekuje pogodnego dnia, żeby wyjechać.

W tym roku bawiło około 40 rodzin. Pojedynczych gości płci męzkiej zapisano w księdze meldunkowej około 70, a jakkolwiek goście zmieniali się, jednakjuż było trudno o pomieszczenie. Restauracje mieliśmy trzy, w których jedzenie ledwie znośne, piwo niezłe, wino najgorsze. Mieszkania i wiktuały znacznie droższe jak w latach poprzednich, ale najbardziej dawał się we znaki brak mięsa, gdyż jedyny rzeźnik żyd bił maleńką, najwięcej dwuletnią jałowiznę, chudą i niesmaczną. Piekarzy paru także żydów, piekli chleb ciężki i niestrawny, bułki jakie takie, ale już sama powierzchowność tych chlebodawców nie bardzo zachęcała do jadła. Poziomek i malin do zbytku, lecz znacznie droższe jak zwykle. Drób i nabiał drogie i niełatwe do dostania. Wycieczek większych, oprócz urzędowej do Morskiego Oka przez Towarzystwo Tatrzańskie wyprawionej, a którą zakończyła ulewa, mało robiono. Można powiedzieć, że Tatry w tym roku leżały odłogiem i prawie były zaniedbane.

Oto króciuchne sprawozdanie z tegorocznego saisonu Zakopiańskiego: zdaje się, że bardzo będzie trudno doprowadzić to ustronie tatrzańskie, do wziętości takiej, jakiej używają inne tego rodzaju miejsca przeznaczone do przyjmowania zbiegów miejskich na pobyt letni. Trzeba szczególniejszego zamiłowania cudów przyrody, ażeby ograniczyć się w wygodach i przyzwyczaić do tutejszego życia, które więcej jak skromnem nazwać trzeba. Może z czasem ulepszenia i wygody będą i tutaj zaprowadzone, lecz nie tak to prędko nastąpi, a przynajmniej nie za staraniem tutejszego ludu, który nie pojmuje jak można więcej nad to co jest wymagać.

✝ W dniu 28-go sierpnia r. b. to jest w piątek o godzinie 11-ej z rana w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Ochorowiczów **Sobczyńskiej**, b. Nauczycielki prywatnej, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy; na które wdzięczne uczennice Rodzinę, Krewnych i Przyjaciół zmarłej zapraszają.

✝ W przyszłą sobotę, to jest d. 29 b. m. po Wotywie o godz. 10 w kościele Powązkowskim, przeniesione zostaną zwłoki ś. p. Teressy z Piscińskich **Iwaszkiewiczowej**, do grobu nowego. Zbolały mąż z synami i córkami zaprasza tych, którzy raczyli uszanować jej święte życie, jeśli czas i okoliczności pozwolą pofatygować się dla oddania ostatniej posługi tej bogobojnej niewieście. —11513—

✝ Ś. p. Hermogenes **Goralski**, syn starszego felczera Szpitala Ś-go Ducha, przeżywszy lat 9 miesięcy 4, w dniu wczorajszym życie zakończył. Pogrążeni w ciężkim smutku Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, t. j. we czwartek o godzinie 4-tej po południu, z kaplicy przy szpitalu Ś-go Ducha, na cmentarz Powązkowski. —11553—

✝ W dniu dzisiejszym o godzinie 3 po północy, przeniósł się do wieczności ś. p. Albin **Geneli**, w wieku lat 5 syn Juljana i Marji z Bagieńskich. Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 28 b. m. to jest w piątek o godzinie 4 po południu z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą stroskani rodzice Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

✝ Dnia 25 b. m. o godzinie kwadrans na 3-cią po południu powiększył grono aniołków ś. p. Karolek **Rakowski**, przeżywszy lat 3 miesięcy 9, eksportacja zwłok odbędzie się d. 27-go o godzinie 5 po południu z kościoła Ś-tej Barbary na Koszykach, na cmentarz Powązkowski. Stroskani ciężkim żalem rodzice po stracie drugiego dziecka w przeciągu jednego miesiąca, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

✝ Ś. p. Julcio **Zawiszewski**, syn Piotra i Florentyny z Ostrowskich małżonków Zawiszewskich, po przeżyciu lat 2-ch i miesięcy 6-ciu, zakończył życie. Stroskani rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 27 sierpnia r. b., to jest we czwartek o godzinie 4-tej po południu, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski.

✝ Stroskana rodzina składa serdeczne podziękowanie wszystkim przyjaciołom i znajomym, a także JKs. Kanonikowi Bogdan wraz z duchowieństwem za przyjęcie udziału w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. Karolowi **Fijałkowskiemu**. Przyniesło jej to chwilową ulgę w nieocenionej i trudnej do przenieśienia stracie, jaką poniosła w kochanym mężu, dobrym ojcu, teściu i dziadku. —11518—

Wiadomości Polityczne.

Uznanie rządu marszałka Serrano przez mocarstwa zachodnie, przez Niemcy i Austrję, nastąpiło w warunkach, których wyraźnie nie znamy, ale które akt ten sprowadzać muszą do minimum znaczenia, jakie miewa zazwyczaj zawiązanie stałych normalnych stosunków z rządem przedtem nieuznawanym. Mocarstwa dając teraz moralne swoje poparcie marszałkowi Serrano, chciały tylko ułatwić mu zadanie zmożenia karlistów, tak przez podniesienie powagi władzy centralnej w Madrycie w obec całego narodu, jak i przez odjęcie karlistom nadziei pozyskania charakteru strony wojującej. Uznanie rozciąga się tylko do faktu istnienia władzy centralnej wykonawczej w Madrycie, nie dotycz wcale jej prawnego tytułu, jej formy obecnej lub form, w jakieby się w przyszłości przerobić mogła. Europa miała przed sobą rząd bardzo małą władzę posiadający, zagrożony przez powstanie, które jako ruch karlistowski w tej chwili znajduje się w niewidzianej dotąd potędze, i dla wielu umysłów może być jeszcze przedmiotem powątpiewania ażali nie przyjdzie czas w którym się role zamienią i karliści osiądą w Madrycie, a dzisiejsi rządowi uganiać się będą po prowincjach.

Dwa jeszcze względy oprócz powyżej przytoczonego przemawiać musiały za nadaniem uznaniu jak najmniejszej rozciągłości: nielegalność rządu marszałka Serrano i niechętne usposobienie Europy dla wszelkiej formy republikańskiej jakaby się w Hiszpanji utalić mogła. Rząd marszałka powstał z uzurpacji, z zamachu stanu, powstał w takich okolicznościach, że po zmożeniu Karlistów przy dobrej woli naczelnika władzy wykonawczej musiał by się w rzeczpospolitą zamienić. Nie można więc w takich okolicznościach udzielać zaufania nieograniczonego: rząd słaby, z konieczności republikański, wzbudzić go nie może. Europa zawiniła już tyle względem Hiszpanji postępowej przez dwu-letnie sprzyjanie powstaniu karlistowskiemu, że teraz nawet trudno pomyśleć coby dokładniejsze, pełniejsze uznanie dopomódz jej mogło. W stosunku do Francji i Anglji, nawet uznanie będzie martwą tylko literą, jeżeli odejmie karlistom tego fawory, jakiego w obu krajach doznają, a fawor, zdaje się dalej trwać będzie: w Anglji pod osłoną praw państwowych; we Francji, wbrew prawom między-państwowym.

Położenie rzeczy w Hiszpanji jest dziś bardzo groźnem dla wszystkich stronnictw, które radeby się opędzić monarchii legitymistycznej a zarazem ultramontańskiej Karola VIIgo. Od pół roku, z wyjątkiem odzyskania Bilbao, spotykają armję rządową same tylko klęski, bardzo dotkliwe, wstrzymujące za każdym razem kampanię, zmieniające plan działań, pociągające za sobą wiekuiste kompletowanie szeregów i bezskuteczne zawsze wysyłania posiłków. Karliści od chwili zmuszenia Morionesa do szukania ucieczki na morzu (na Boże Narodzenie zeszłego roku) rosną ciągle w siły, w zuchwalstwo, w potęgę moralną i spójność organiczną. Na dwóch blizko tysiącach mil kwadratowych rozpościerają się, a można powiedzieć, że trzecia przynajmniej część tego territorium zawsze pod ich władzą zostaje. Ustanawiają własne swoje urzędy, junty, komissje i własne wydają prawa. Nakładają kary, urządzają przymusowe zaciągi do wojska: słowem znajdują się na drodze, na której czeka rząd Madrycki niebezpieczeństwo upadku. Niebezpieczeństwo to ominąć go może — i sądzimy, że ominie zawsze jednak myśl o niem i na poglądy i na postanowienia stron trzecich wpływ wywierać musi.

Niebezpieczeństwo nie będąc nieuniknionem, musi być jednak groźnem, skoro z samego Madrytu dochodzą już głosy przebąkujące o interwencji. Doniesienie dawniejsze iż przedmiot ten rozbieranym był na radzie ministrów i wywołał już nawet rozdwojenie, w którem Sagasta występował jako przedstawiciel idei honoru narodowego przeciwko poglądom użyteczności praktycznej, znalazłoby potwierdzenie we wczorajszym telegramie, że w Madrycie wybuchnęło ważne przesilenie, gdybyśmy mieli pewność tak co do niezawodności samego faktu jak i powodujących go przyczyn. Osobiście nie chcemy wierzyć, aby rząd marszałka Serrano, który z taką ufnością w siebie strącał Castelara, tak prędko mógł stracić wiarę w siebie i ważniejszą wiarę w naród swój. Przyjęcie interwencji byłoby abdykacją moralną.

Poza tem zniechęceniem, wywołującą je bezsilnością i brakiem dostatecznej powagi we własnym narodzie, widziemy fakt, który wskutek zamachu stanu z 3-go stycznia konieczność nastąpić musiał: odsunięcie się od rządu nietylko właściwych republikanów, ale i tych nawet stronnictw, które czy to do monarchji dążąc czy do rzeczypospolitej, nie chcą, aby władza wykonawcza piastowała w sobie władzy narodowej, w góle tych wszystkich, którzy nie mają zaufania nieograniczonego do marszałka Serrano i nie mogą z dyktaturą jego solidarnie się związać.

Z tego względu zamach stanu dokonany dla wytworzenia większej siły dla osiągnięcia lepszych skutków przeciwko karlistom okazuje się krokiem chybionym, bezowocnym: powiedzieliśmy nawet, że szkodliwym. Gdyby jednostki zrzekły się były ambicji swojej i poparły Castelara dziś położenie Hiszpanji nie byłoby tak dolegliwem. Lecz ambicje wszystkie zawsze zabijają.

Z pola wojny doniesione spalenie Puycerdy, jeżli z zajęciem tej forteczki połączone zostało, nie będzie bez znaczenia dla Karlistów.

Don Alfons wydał proklamację, którą ustanawia zupełny odwet za rozporządzenie wydane przez rząd madrycki względem konfiskaty majątków karlistowskich: wszystkie rodziny sprzyjające republikanom,— rząd marszałka Serrano nazywany jest republikańskim,— ulegają wygnaniu, a majątki ich idą pod zajęcie, z dochodów zaś płacone będą pensje wdowom i sierotom po Karlistach.

Posłem austryjackim w Madrycie został hr: Ludolf.

Król duński po całomiesięcznej nieobecności, d. 23 b. m. wrócił do Kopenhagi.

Król bawarski jutro wyjeżdża z Paryża.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 26 sierpnia, godz. 12 w poł.

Paryż 25-go. — Okólnik ministra spraw zagranicznych Don Karlosa, Aubleta, opiewa, że republikanie stanowią fakcję nurtującą naród. Czyny barbarzyństwa zarzucane karlistom spełnione były przez republikanów.

Saint-Nazaire. Simon, deputowany lewego środka na bankiecie wydanym dnia 25 b. m., mówi że handel cieszy się przekonaniem jakie nabył, iż Mac-Mahon przez lat 7 zatrzyma władzę powierzoną mu w charakterze prezydenta rzeczypospolitej. Przyszłe zgromadzenie uchwali prawa konstytucyjne, jakich obecnie nie jest w możności nadać Francji.

Mac-Mahon odpowiedział, że jest zawsze na rozkazy Zgromadzenia.

Sprostowanie.

Henryk Rochefort w ostatnim numerze „Latarni,“ tak pisze o mniemanym swoim zamiarze podróży do Karlsbadu:

Dziennik „Paris-Faillite,“ (Paris Journal) donosi, że zanosiłem prośbę do rządu austrjackiego o pozwolenie mi udania się do Karlsbadu, życzeniom jednak moim staje na zawadzie konwencja kartelowa. Otóż najprzód: nie ma żadnej konwencji kartelowej, któraby wzbraniała pobytu w Austrji więźniom politycznym. Powtóre: nigdy nie zanosiłem próśb do żadnego rządu, prócz rządu cesarskiego; który prosiłem, aby raczył ustąpić, co też ku wielkiemu zadowoleniu mojemu uczynił. Co się tyczy kąpieli karlsbadzkich, nie potrzebuję ich wcale. Niedawno wziąłem kąpiel numejską, i powróciłem najzupełniej uleczony.

SZARADA

Pierwsze litera, *drugie* głos zwierzęcy,
Wszystko naczynie. Nic więcej.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Firanki*.)

— W prywatnym 4ro-klassowym Zakładzie męzkim w Warszawie przy ulicy Nowolipki (Nr 6 nowy), z upoważnienia Rządu utrzymywanym, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1874/5, a **trzydziesty drugi** bytu Zakładu, odbywa się codziennie od dnia 10 b. m., w godzinach od 9tej z rana do 5tej po południu. Wykład zaś nauk odpowiadający ściśle **4-m klassom Szkół Rządowych**, rozpocznie się zdniem 1szym września r. b. O czem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży ma honor zawiadomić—Przełożony Zakładu *Jan Nepomucen Leszczyński*, Magister Prawa i Administracji. —10596—

— *Zakład Rękodzielniczy dla kobiet*, ma honor zawiadomić, iż chcąc uprzystępnić naukę rzemiosł, obniżył opłatę o 10% za kurs nauki „introligatorstwa", „rękawicznictwa" i „kwiaciarstwa." Opłata za naukę buchhalterji obniżoną jest o 20%. Zapis uczennic na wspomnione wykłady odbywa się codziennie od 9tej rano do 4tej po południu (Plac Zielony, Nr. 10ty). Przewodniczący **Edward R. Łojko.**
—11114— —3—3—

— W szkole 3-klassowej realnej o 6 oddziałach, przy ulicy Leszno, Nr 25, odbywa się codziennie zapis uczniów przychodnich i pensjonarzy, od godziny 9ej do 12ej i od 3ej do 6ej po południu; urzędowe zaś otwarcie przez JW. Hornberga, Inspektora Szkół m. Warszawy, nastąpi 19 (31) sierpnia r. b., o godzinie 12ej w południe. Przełożony Szkoły,
(6—6)—11245— *Ludwik Wyrożemski.*

— **SZKOŁA ŻEŃSKA E. Dzięgielewskiej**, przy ulicy Nowe Miasto Nr 1 nowy, gdzie apteka, przyjmuje uczennice do nauki, w warunkach umiarkowanych. Zapis od 9 do 3. 2—3 —11,493—

— *Szkoła męzka prywatna* w Warszawie, przygotowująca młodzież do klass gimnazjalnych, miejscowych i obcych w domu pod Nrem 426 (37 nowym), obok hotelu Saskiego, wprost skweru, przy ul. Krakowskie-Przedmieście, przyjmuje *uczni na stancję i edukację*, — o czem szanownych Interessantów, dla wcześniejszego porozumienia się z Przewodnikiem tegoż zakładu, uwiadamia. —10,515—

— **Jadwiga Sikorska** otrzymawszy upoważnienie Władzy Naukowej, z początkiem przyszłego roku szkolnego 1874 — 5 otworzy **Pensję wyższą żeńską 4-o-klassową**, naprzeciw Saskiego Ogrodu, przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej Nr 79 (nowy) i Królewskiej Nr 31 (nowy).
Tamże powziąść można bliższe objaśnienia tyczące się urządzenia Zakładu, umieszczenia w nim uczennic przychodzących na godziny lekcyj lub na dzień cały i pensjonarek.
Urzędowe otwarcie i rozpoczęcie lekcji d. 4-go września r. b, —11546 —1—3

— Zapis uczni przychodnich i pensjonarzy, rozpoczętym został w *Szkole prywatnej męzkiej* dwu-klassowej z oddziałem wstępnym, utrzymywanej przy ulicy Śto-Krzyzkiej Nro 34 (róg Zielnej). Wykład nauk według programu i podręczników szkół rządowych, przez co uczniowie przysposabiani są do egzaminów tychże zakładów.
Uczniowie gimnazjalni znajdą tamże pomieszczenie, mając zapewnioną pomoc naukową od miejscowych nauczycieli: filologa i matematyka i nadto konwersację obcych języków.— *St: Gargulski.* —10,416—

— W Pensji 4ro-klassowej żeńskiej, pod mojem przewodnictwem zostającej, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Kaftala, Nr 20, wprost kościoła Śgo Antoniego, kurs nauk rozpocznie się dnia 1go września. Zapis zaś uczennic codziennie od 10tej do 6tej po południu. *Weronika z Puchalskich Elszyk.*
(4—4) —10956—

— Doktor **Daniel Landau** przyjmuje chorych w temczasowem swem mieszkaniu przy ulicy Leszno Nr 9 (nowy), od 8ej do 9ej z rana i od 4ej do 6ej z południa. Od Śgo Michała zaś mieszkać będzie przy ulicy Nowolipie Nr 32. (3—3) —11209—

— **Józef Stabrowski**, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, przeniosł swą Kancellarję na ulicę Śto-Jerską Nr 24 nowy, do domu Krupeckiego.
6—6 —9523—

Henryk Elzenberg,
Patron,
przeniósł Kancellarję swoją pod Nr 567, dom Karola Lange. Przyjmuje do 10tej rano i od 4ej do 7mej po południu. (5—6) —10426—

— Dr. Henryk **Bernhardt** powrócił do Warszawy.
—11443—2—3—

— Dr. **Tchórznicki Józef**, przyjmuje chorych codziennie rano od 8—9 i po południu od 4—6, biednych bezpłatnie. Mieszka przy ulicy Nowolipie Nr 34.
1—6—11549—

— **Szymon Sonenberg**, Patron powrócił do Warszawy, mieszka jak dawniej przy ulicy Długiej pod Nr 21 obok „Eldorado." 1—3—11501—

— Dentysta **Feliks Gnuss**, wprawia zęby sztuczne sposobem najpraktyczniejszym przyjmuje od godziny 9-tej z rana do 6-tej po południu, Śto-Krzyzka Nr 4.
1—3—11488—

— P. **Władysław Lewita**, właściciel magazynu bławatnego, mód i konfekcji domowej A. Włodkowskiego, wyjechał do Francji i Anglji w celu zakupu najświeższych towarów na sezon jesienny i zimowy.
—11527—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

W Handlu pod firmą **HODE'GE**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu domu dawniej Zamoyskich, Nr 67 nowy, odbywa się **wyprzedaż** towarów francuzkich jubilerskich po cenach 30% niżej ceny własnego kosztu.— Nadto trzy razy w tygodniu ma miejsce licytacja głośna tychże towarów i to w dniach Poniedziałkowych, Środy i Soboty, od godziny 6 do 8 wieczorem.
3—3 — 11279 —

Pensjonat Żeński
K. Szumowskiej

w Warszawie, przy ulicy Freta-Wązkiej Nr domu 23 nowy, przyjmuje uczennice chcące uczęszczać do tutejszych Gimnazjum żeńskich. Opieka macierzeńska, pomoc w naukach i konwersacja w językach; warunki przyjęcia umiarkowane. Muzyka, śpiew na żądanie.—Zapis od 11 do 3.
7—8 — 10382 —

W Dobrach Ordynacji ZAMOYSKIEJ,

w Kluczu Zwierzynieckim w powiecie Zamostskim guberni Lubelskiej, są do **wydzierżawienia** od dnia 1 lipca 1875 roku, na przeciąg lat 12tu następujące realności:

1. **Młyn wodny** o dwóch kamieniach, we wsi **Krzaku**, w odległości od miasta powiatowego Zamościa o wiorst 8, z domem mieszkalnym, stodołą, oborą, stajnią z oddzielnem mieszkaniem dla mielnika,— oraz z gruntami w przestrzeni 10 dziesiatyn (20 morgów 250 prętów), i rybołówstwem na stawie Krzackim, mającym przestrzeni 70 dziesiatyn (140 morgów nowo-polskich). Zbiór trawy na stawie do dzierżawy nie należy.

2. **Młyn wodny** we wsi **Nielisz**, o 3-ch kamieniach, w odległości od miasta Zamościa o wiorst 14, z domami mieszkalnemi, zabudowaniami ekonomicznemi, stodołą, oborą, rybołówstwem na stawie i rzece, i gruntami mającemi przestrzeni dzies. 12 (morgów 24 prętów 118).

3. **Folwark Stabrów**, odległy od miasta Zamościa o wiorst 7, od Szczebrzeszyna o wiorst 21, od Izbicy wiorst 28, w glebie przeważnie pszennej, rozległości folwarku dzies. 250 (mórg 499 prętów 278); w tem łąk dzies. 39 (mórg 78), z budowlami mieszkalnemi i ekonomicznemi,— obsiewy stosowne zaprowadzają się. Warunki konkurencyjne na powyższe dzierżawy są do przejrzenia w Biurze Rządcy Klucza w Zwierzyńcu. Termin do składania deklaracji oznaczony do dnia 1 o Października 1874 roku. Mający chęć zadzierżawienia tych realności w terminie wyżej oznaczonym, do Biura Rządcy w Zwierzyńcu zgłosić się zechcą. Stacja pocztowa przez Zamość w Zwierzyńcu. 1—3 — 11,456 —

Najlepsze Zapałki

Wiedeńskie, Ruskie, Szwedzkie i Stoczkowe Angielskie, w Składzie hurtowym **St. Winiarskiego**, Nowy-Świat Nr 62. 6—6 —10452—

TIVOLI.

Dziś, we Środę **Koncert** pierwszorzędnej Orkiestry Damskiej z Wiednia, pod dyrekcją Pani **Marji Schiepeck**, która po ukończeniu Konserwatorjum Paryzkiego miała zaszczyt zadziwiać swą grą publiczność w Londynie, Hollandji, Belgji i innych stolicach Europy, spodziewając się, że i tu zasłuży na takowe względy Szanownej Publiczności. W antraktach grać będzie orkiestra wojskowa. Codziennie nowo urozmaicony program, który nabyć można przy wejściu. Cena miejsc: miejsce w 6-ciu pierwszych rzędach kop. 60 i 5 na ubogich, w następnych kop. 40 i 5 na ubogich. Wejście do ogrodu kop. 20. Początek orkiestry wojskowej o godz. 7, Koncertu o godz. 8ej wieczorem.—W razie niepogody Koncert w sali.
— **W. Reiner.** 1—1 — 11543 —

ALHAMBRA: Towarzystwo dramatyczne Pana A. **TRAPSZO.** Dziś: **Nocleg w Apeninach — Gaduły.**

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo

„LAFERME"

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż swój **Magazyn** Wyrobów Tabacznych przeniosło z ulicy **Senatorskiej** na **róg Leszna i Przejazd.**
3—3 — 10937 —

PANNY

kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, mogą zaraz znaleźć zajęcie w magazynie Jana Ostrowskiego, przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy. Tamże mogą być przyjęte panienki do nauki ze wszystkiem, za stosownem wynagrodzeniem. 1—0 — 11,538 —

W domu Nr 587 (nowy 21) przy ulicy Długiej na 1-m piętrze od frontu,

Są do sprzedania

z wolnej ręki: meble, srebra, bronzy, marmury zegary (antyki), porcelana, szkło i różne inne ruchomości. Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł następujących: 1) Słownik malarzów Polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz. 2) Mappografia dawnej Polski przez Edwarda barona Rastawieckiego (1 tom) po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1-no z tych dzieł rs. 12 kop. 5 , 2-gie rs. 1 kop. 20). — 10064 — 9—12

Teatr w Dobroczynności

We Czwartek dnia 27 b. m. pierwsze przedstawienie Magika **Ostermanna** z Pragi Czeskiej. 2—3 — 11485 —

TEATR LETNI.
Dziś. **Tricoche i Cacolet.** — Jutro: **Doktor Kryspin. Dziesięć cór na wydaniu.**

ELDORADO: Towarzystwo dramatyczne Pana Texel. Dziś **Mentor. Wesele w Ojcowie.**— Jutro: **Mały Faust.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 26 Sierpnia 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. RS.			
Półimperjały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	35	93	5
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	92	35	92	5
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	75	91	45
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	35	87	5
„ „ „ „ II s. .	86	75	86	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	85	78	55
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	25	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. .	173	50	173	—
„ „ „ „ z r. 1866 . / „ „ „ „ ostempl. .	174	50	173	50
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	95	—	94	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	115	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 71 1/9
Od Likwidacyjnych kop. 93 1/9.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 88 8/9
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 201 7/18
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 5 rs. 105 k. 75.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 16 rs. 7 k. 14
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 10 rs. 85 k. 80
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 50 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 25 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. 5 k. 70 do sr. 6 kop. — pstra i dobra rs. 7 kop. 5 do rs. 7 kop. 80, wyborowa rsr. 8 kop. 17½, do rsr. 8 kop. 20 żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop. 55, jęczmienia 2 i 4ro rzędowego rs. — kop. — do rs. —kop.—, owsa rs. 3 kop. 67½, do rs. 3 kop. 80 grochu polnego. — kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. 2 kop. 10 do rsr. 2 kop. 40, siana od kop. — do 67½, słoma od kop. 27½ po kop. 30.

Stan powietrza.
Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 8.64, w południe st. 12.22. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stópa 1 cali 10

— Z powodu umieszczonego we wczorajszym dodatku do Kurjera Warszawskiego, ogłoszenia o przyjmowaniu uczniów na stancję, przy ulicy Złotej pod Nr 112 37, oświadczam niniejszem, iż nikogo ani ustnie, ani piśmiennie nie upoważniałem zgoła do reklamowania się publicznego, z powoływaniem się na moje nazwisko. **Wł. Zahorowski.**

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 186.

Dnia 26 Sierpnia 1874 roku. Środa. Dnia 14 (26) Sierpnia 1874 roku.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny:

Historje Biblijne opowiedziane słowami pisma świętego dla młodzieży Ewangielickiej

ułożył Ks. A. K. Diehl, Pastor

powyższe dzieło jest do nabycia we wszystkich Księgarniach po kop. 35 za egzemplarz.

3—3 — 11244 —

Struny prawdziwe włoskie

na skrzypce i violoncellę

Baski srebrne szlifowane

przygotowywane przez słynnego berlińskiego fabrykanta

Smyczki oryginalne Villaume do skrzypiec i wiolonceli
Kalafonię Villauma, Gouda i innych Paryzkich fabrykantów

oraz wszelkie inne potrzeby muzyczne, jako to: **Taktomierze, Kamertony, Rostraly, Kołki** do instrumentów, **Papier nutowy** zagraniczny i t. p.

Niemniej **wszelkie tanie wydania nut** jak **Petersa, Litolffa, Bosey'a** Londyńskie **Ricordego** (opery włoskie), których katalogi na żądanie **gratis** udziela się.

Poleca Księgarnia i Skład Nut

FERDYNANDA HÖSICK

2—3 — 11153 — w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 496.

CLIQUOT

Polka française, na temata angielskie, śpiewana przez pannę **Miss Daevies** w Tivoli, układu na fortepian **W. L. Rosenzweiga,**

o r a z

ROMANA POPIEL,

Polka Mazurka, kompozycji **Wł. Braumann,** opuściły prassę nakładem składu nut muzycznych

Ungra i Banarskiego

i sprzedają się po kop. 30, we wszystkich składach muzycznych w Warszawie na prowincji, oraz u **STOPELLE** w Radomiu.

—10485—4—6

Nakładem **Juliana Müllera,** ulica Senatorska Nr 18, z ulubionej opery Mignon, wyszła na Fortepian

MIGNON POLKA

na 2-i na 4 ręce, przez

Ksawerego Syrewicza,

do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji. —11147—2—6—

NUTY TANIE

w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

Nowe zapasy co tydzień nadchodzą.
Katalogi bezpłatne.

—3654—10—0

Książki i wszelkie

przedmioty

SZKOLNE,

są do nabycia w Księgarni i Składzie Papieru

J. BŁASZKOWSKIEGO,

obok wjazdu do Uniwersytetu.

—11166—4—6

KSIĘGARNIA
Zygmunta Batawia
w Piotrkowie,

Zaopatrzyła się w książki Szkolne i materjały Piśmienne, jakowe sprzedaje po cenie nader umiarkowanej, o czem interesowani przekonać się zechcą. —11230—3—3-

---

Przy zaczynającym się roku Szkolnym, księgarnia **H. Blumenthala,** przy ulicy Miodowej pod Nr 9. Zaopatrzyła się

w Książki Szkolne,

tak nowe jak i używane, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Powyższa księgarnia nabywa lub przyjmuje w zamian używane książki Szkolne. —11422—1—1

Jest do sprzedania kompletna w ładnej oprawie, **pierwsza wielka**

Encyklopedja Powszechna

S. ORGELBRANDA.

Bliższa wiadomość w Kantorze Spółki Kolportacyjnej, ulica Chmielna Nr 8, (czwarty dom od Nowego Światu). —10696—1—1

Nauczycielka,

która posiada doskonale języki: francuzki, niemiecki i ruski, nauki klassyczne, muzykę, pragnie udzielać lekcje, za obiad lub umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielek L. Micińskiej, Senatorska Nr 6, dom Sandbanka. Tamże żądaną jest zaraz Nauczycielka, która ma patent z gimnazjum. —11464—1—1

Guwernantki i Guwernerzy

różnych narodowości i z rozmaitem ukształceniem, są do umieszczenia. Potrzebne są **Bony Niemki,** Rekomendacja, Nowy-Świat Nr 72. Tamże przyjmują **Uczniów** na stancję. **M. Stopczykowa.**

—11478—1—1

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, życzy sobie udzielać lekcje wszystkich przedmiotów i języków, przygotowywać panienni do Gimnazjum lub Ruskiego i Arytmetyki dawać na pensjach. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 54/1545, mieszkania 24, w oficynie prawej na 1-m piętrze. —11523—1—3

Prócz udzielania **Lekcji języka FRANCUZKIEGO**

w konwersacji, najnowszym i najlepszym sposobem, prowadzącym do łatwego mówienia, może taż sama **Francuzka,** według znanej metody **D. Margot** uczyć i tłomaczyć, dając lekcje na godziny, tak po domach prywatnych, jako też i w **Zakładach Naukowych** i u **siebie.** Pragnie także na wspólny koszt mieszkania mieć u siebie młodą i przyzwoitą Osobę, potrzebującą towarzystwa i chcącą korzystać w konwersacji lub w wyższych naukach. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra Nr 7 (2-ga brama), mieszkania 23, 2-gie piętro, od godziny 3 do 7.

—11509—1—3

Potrzebny jest do Urzędu Wójta Gminy Powązki

Młody Człowiek,

kawaler, piszący dobrze po rusku i polsku, który będzie używany do pisania i wykonywania obowiązków Gminnych. O warunkach dowiedzieć się można w Urzędzie Wójta Gminy Powązki, we wsi Powązkach, położonych od rogatki powązkowskiej miasta Warszawy wiorst trzy. —11520—1—1

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 4 (16 Września) r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się przed Radą Miejską, licytacja in plus na sprzedaż z lasów dóbr Pęchery i Runów w Górno—Kalwaryjskim Powiecie, do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących 2-ch oddzielnych partji rozmaitego gatunku i różnych wymiarów drzew, a mianowicie: w Cięciach Nr. 1 i 2 z lat 1873 i 1874 Obrębu Pęchery i Runów Okręgu 2.

1) partji 1482 sztuk od summy rs. 3973 kop. 59, Vadium rs. 800 Starodrzew w Okręgu 3im Ściek Obrębu Runów.

2) Partji 284 sztuk od summy rs. 2380 kop. 52. Vadium rs. 480. Licytacja na sprzedaż tychże drzew odbywać się będzie oddzielnie na każdą zwymienionych 2-ch partji, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus od najwyższej offerty w deklaracjach podanej.

Przystępujący do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej oznaczonym przedstawić oddzielne na każdą z wymienionych partji drzew, deklarację na papierze zwyczajnym bez poprawek i skrobań napisane podług wzoru, niżej zamieszczonego i dołączyć vadium w ilości wyżej w skazanej.

Jeżeliby kto z konkurentów, nie zechciał osobiście, stanąć do licytacji, to może na wspomionych wyżej warunkach, i nie później jak do godziny 12-ej z rana tego dnia na który wyznaczoną jest licytacja, nadesłać do Rady Miejskiej deklarację, z napisem na na kopercie, że deklaracja ta, ma być otwartą po ukończeniu głośnej licytacji. Jeżeli podana w tego rodzaju deklaracji na wyżej wspomione drzewa summa, okaże się wyższą od sumy postąpionej na głośnej licytacji, w takim razie przy licytacji utrzyma się ten, kto w rzeczonej deklaracji poda najwyższą offertę.

Inne warunki licytacyjne, oraz szczegółowe wykazy oszacowania wystawionych na sprzedaż drzew, są do przejrzenia w Kancelarji Rady miejskiej i u Leśniczego lasów dóbr Pęchery i Runów we wsi Pęchery w Górno—Kalwaryjskim Powiecie, codziennie w godzinach włużbowych.

Warszawa d. 12 (24 Sierpnia) 1874 r.

Wzór do Deklaracji

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej z d. 12 (24 Sierpnia) 1874 r. składam niniejszą deklarację, iż z wystawionych na sprzedaż 2-ch partji drzew z lasów dóbr Pęchery i Runów w Górno-Kalwaryjskim Powiecie, do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących, obowiązuję się zakupić drzewa (wypisać z ogłoszenia) za summę rs. . (wypisać liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w Warunkach licytacyjnych na sprzedaż tychże drzew objętym.

Vadium w ilości rs. . . (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N.

Pisałem w N. . .

(:podpisać wyraźnie imie i nazwisko:)

1—3 — 11479 — zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w dniu 18 Września r. b. o godzinie 12-ej z rana w Sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż materjału drukarskiego w czcionkach ogólnej wagi około 458 pudów.

Cena, od której rozpocznie się licytacja naznacza się 3 r. sr. 20 kop. za pud.

Życzący wziąść udział w licytacji mogą przeglądać wymieniony materjał drukarski w czcionkach, codziennie, oprócz dni galowych i świątecznych, od godziny 10-ej do 3-ej w Składzie Gmachu Ministerstwa Finansów, a warunki przeczytać w Wydziale Kass, Izby Skarbowej. 1—3 — 11477 —

Magistrat Miasta Warszawy

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja głośna in plus, na trzyletnie to jest od dnia 1 (13 Stycznia) 1875 r. do takiejże daty 1878 r. wydzierżawienie pastwiska miejskiego Skaryszewskiem zwanego, a to od dotychczasowej ceny dzierżawnej po rub. 76 kop. 50 rocznie. Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w kwocie rub. 15 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

3—3 10855 —

Nauczyciele

Nauczycielki Polki, Francuzki, Rossjanki i Niemki, z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez, Bony różnej narodowości, osoby do towarzystwa i udzielające lekcje na godziny, oraz panny służące, Gospodynie i Oficjaliści, za pośrednictwem **Natalji Cieślińskiej,** Nr 17, ulica Bielańska. —11134—2—6—

CZŁOWIEK

w średnim wieku, z kaucją 1,000—1,500 rs., poszukuje miejsca Buchhaltera lub Kassjera, obeznany jest dokładnie z buchhalterją w językach rossyjskim i polskim. Adres uprasza złożyć w Redakcji tego pisma, pod literami H. i J. W. N. 12. —11514—1—3

Rodzina mająca synów w Gimnazjum, może przyjąć na utrzymanie

Kilku Uczniów,

z zapewnieniem korrepetycji i muzyki. Wiadomość na Tłomackiem Nr 9, w domu Bernsteina od placu, sień pierwsza, na 2-em piętrze, mieszkania Nr 11. -11496—1—3

Korrepetytor.

Do dwóch chłopczyków naprowincji, potrzebnym jest korrepetytor, z ukończonych 7 klass, któryby się podjął przygotowania takowych do szkół. Wiadomość w Aptecece W-go Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480. —11424—1—3

Potrzebną jest

KOBIETA,

któraby wzięła dziecko nowonarodzone do wykarmienia, ulica Elektoralna Nr 47, stróż wskaże. —11265—3—3—

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż uzyskawszy pozwolenie Władzy Naukowej, przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską, pomoc w naukach, a w razie żądania konwersację francuzką i muzykę. Antonina Grzybowska, Wdowa po Patronie Trybunału. Ulica Podwal Nr 505/44, mieszkania 6.

—11531—1—3

Młody Człowiek,

który ukończył gimnazjum i był na Uniwersytecie, posiadający język Ruski w zupełności i naukowo niemiecki, opatrzony przytem świadectwami rekomendacyjnemi i mogący odwołać się na świadectwo pewnych osób, poszukuje stosownego zajęcia, na prowincji. Interesowani raczą adresy swoje zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. N. N.

—11388—2—3

Woreczki pęcherzowe antysyfilityczne od 20 kop.

Szprycki różnych systemów od kop. 15.

Fontanki oczne Greffego od kopiejek 20.

Odciągacze pokarmu, **Kapelusiki** piersiowe, **Naczynia** do spływu mimowoli uchodzącego moczu dla mężczyzn i kobiet, **Memeczki** sztuczne etc., po cenach najprzystępniejszych.

Reparacje jakiegokolwiek rodzaju śpiesznie i dokładnie uskuteczniają się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

F. PIK,

ulica Niecała Nr 2.

11—12 — 2609 —

Syndycy Tymczasowi Massy Upadłości Joanny Gilbert w Warszawie.

Na mocy decyzji W-go Sędziego Komisarza zawiadamiają niniejszem, że w domu pod Nr 1402b, w Warszawie, przy rogu Zielonego Placu i ulicy Szkolnej, naprzeciwko Hotelu Mariage, rozpocznie się nieodwołalnie w dniu 19 (31) Sierpnia r. b., o godzinie 1-szej po południu, sprzedaż przez publiczną licytację, Strojów damskich, Towarów łokciowych, Maszyny do szycia, Luster, Lamp, Żyrandoli, Mebli i w ogóle Sprzętów pokojowych i kuchennych objętych spisem inwentarza, za gotowe pieniądze.

W dalszym ciągu taż licytacja odbywać się będzie i w dniach następnych aż do jej ukończenia i o tej samej porze z wyjątkiem świąt.

Warszawa, dnia 13 (25) Sierpnia 1874 roku.

(Podpisano) **Antoni Osuchowski**, Patron.
L. Mergenthaler.

(1—3)—11535—

Nauczyciele i Nauczycielki,

Polki, Angielki, Francuzki, Rosjanki i Niemki z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez. **Bony** różnej narodowości. **Osoby** do towarzystwa i do zarządu domem, za pośrednictwem A. **Witkowska**, ulica Niecała Nr 8.

—11031—5—6—

Ktoby sobie życzył pobierać **lekcje**

Języka Niemieckiego

za nader umiarkowaną cenę, raczy się zgłosić pod Nr 51, na Krakowskie-Przedmieście, do Sklepu. Potrzebny jest również pokój za lekcje języka niemieckiego. —12846—3—3—

Zapis Uczniów

do szkoły 3-klasowej, o 6 oddziałach, przy ulicy Nowy-Świat Nr 46, odbywa się codziennie od 9 do 1 i od 4 do 7 po południu, lekcje zaś rozpoczną się d. 17 (20) b. m.

Eugeniusz Babiński, b. Nauczyciel Gim. III.

—11258—3—3—

Mając upoważnienie od Władzy Edukacyjnej pragnę przyjąć **jednego** lub

Dwóch chłopczyków

którzy wspólnie z domowemi uczęszczając do Zakładu Naukowego, lub przygotowywując się do Gimnazjum, mieliby pomoc naukową od stałego korrepetytora, lekcje języków: Francuzkiego i Niemieckiego po kilka razy w tygodniu, obok ciągłej w tych językach konwersacji, najstaranniejszą pod każdym względem opieka, w obszernym lokalu dla świeżego powietrza umyślnie wybranym. Muzyka na żądanie. Ulica Zakroczymska Nr 15, mieszkania 3, od godziny 10 do 2 w południe. —11494—1—2—

STANCJA

dla **Uczni Szkół** wraz ze stołem, konwersacją języków, pod opieką męzką, fortepian w miejscu i warunki dogodne. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 17 nowy, 9 mieszkania, w oficynie. —10566—5—6

CZŁOWIEK

w średnim wieku, żonaty, znający prowadzenie ksiąg handlowych w języku polskim, może zająć jakikolwiek obowiązek zaraz. Oferty uprasza składać w Redakcji pod lit. F. S. za Nr 101. —11261—3—3—

RODZICE LUB OPIEKUNOWIE

życzący należeć z jedną lub dwiema kończącemi panienkami, **do wspólnej nauki** przez metrów wykładanej, raczą się zgłosić dla porozumienia, ulica Zielna Nr 20, 1sze piętro, Nr 12, w godzinach od 12 do 2.

—11298—3—3—

Ktoby sobie życzył umieścić

PANIENKĘ

na mieszkanie, zechce się zgłosić na ulicę Bednarską Nr domu 17, mieszkania 20.

—11374—2—3

Do Magazynu Mód, przy ulicy Niecałej, pod Nrem 6, potrzebne są

PANNY

uzdatnione do sukien i do strojów.

—11491—1—3

UCZEŃ

dobrej konduity, potrzebny jest do Cukierni Szczerbińskiego na placu Trzech Krzyży, Nr 1735, z prowincji będą mieli pierwszeństwo. —11500—1—3

MATKA,

która w dniu wczorajszym utraciła dziecię kilkodniowe, pragnęłaby przyjąć dziecko obce do wykarmienia. Wiadomość naprzeciw pałacu Belwederskiego, w stajni rządowej, u stangreta Stanisława. —11487—1—3

LEKCJI JĘZYKA

Niemieckiego

życzy sobie udzielać w domach i **Instytutach** prywatnych lub u siebie w mieszkaniu emeryt JAN ASPIS, b. nauczyciel gimnazjalny tegoż języka. Bliższa wiadomość w mieszkaniu przy ulicy Tamka Nr 8, w drugiem podwórzu, wprost, na 1-m piętrze, co dzień z rana do godziny 8-mej, a po południu do gdz. 6 tej. —10278—5—5

NAUCZYCIEL

Polak, w średnim wieku, mówiący po niemiecku, potrzebny jest na wieś, zaraz lub od roku, dla opieki nad chłopcem dziesięcioletnim i do wykładu nauk realnych. Kandydat złożywszy na ręce Szwajcara Hotelu Niemieckiego pod adresem W. D. S. J. Z. Bliższe szczegóły o sobie, żądania swe, rekomendacyj wskazania i adres, odpowiedź odbierze w czasie Wystawy Rolniczej.

—11508—1—3

WDOWA,

Emerytka, lat średnich, poszukuje miejsca na Rządczynią domu do utrzymywania meldunków, za wynagrodzeniem pieniężnym lub stosownem mieszkaniem, wiadomość w sklepie dystrybucji, na placu Zamkowym w domu Łysakowskiego, Nr 95 nowy.

—11530—1—3

Nowo otworzony Magazyn.

Poleca się Szanownej Publiczności, wykonaniem Sukien, Okryć Damskich, oraz bielizny po cenie umiarkowanej. Wyprzedaje kapelusze letnie niżej kosztu. Ulica Długa Nr 16.—Marja **Żys**. —11533—1—3

Magazyn Sukien Damskich

M. CISZEWSKI,

przeniesionym został z ulicy Tłomackie na Rymarską, pod Nr 16 nowy, nad Cukiernią, w tym Magazynie potrzebne są zaraz PANNY kompletnie uzdatnione,—przytem zawiadamia się Osoby, które od roku zeszłego nie odebrały sukien swoich, iż jeśli nie odbiorą takowe, sprzedane zostaną w ciągu jednego miesiąca. —11529—1—6

Dla PP. Kupców z Warszawy i Prowincji sprzedaję

Cukier Oryszewski

na beczki, pod korzystnymi warunkami. Długa Nr 580, w handlu Ludwika Sommer.

—11426—1—3

SZKŁO TAFLOWE

do okien, tak zwane calówki, w dobrym gatunku, sprzedają się na skrzynie, półskrzynki i na sztuki po cenie taniej, w Składzie Szkła, przy ulicy Nowy-Świat Nr 43 nowy, kit szklarski pokostowy, funt po kop. 6 i Djamenta Szklarskie. —11430—1—3

Zpowodu wyjazdu są do sprzedania

Dwie Skrzynie

na pościel płótnem wybite, malowane, stolik do kart orzechowy, różne ubiory liberyjne i uprząż na konie, janczary zagraniczne, dla antykwarjusza około 400 tomów dzieł rozmaitych, wiadomość ulica Żelazna Nr 25 mieszkania Nr 3. —11445—1—3

RS. 2,000

jest do wypożyczenia każdego czasu, na 1szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, po Towarzystwie Kredytowem, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Samborskiej Nr 8 nowy, mieszkania Nr 7. —11250—3—3—

POMIDORY

dojrzałe, świeżo z krzewów zrywane, a ztąd jedynie odpowiadające wszelkim warunkom dobrego konserwowania się, codziennie nabywać można po cenie umiarkowanej, przy ulicy Twardej, pod Nrem 13 nowy, 1089E, (w bliskości Grzybowa, na wprost Ciepłej), w ogrodzie Czesława Willmann.

—11510—1—6

Skład Towarów Żelaznych

ROBERTA ZIEGLER,

przy ulicy Długiej Nr 29, w Hotelu Niemieckim

POLECA:

Łóżka żelazne składane:

Dla dzieci po rs. 5 kop. 25, rs. 8 i rs. 10.
Dla uczniów, po rs. 5 kop. 75, rs. 6 i 7.
Dla dorosłych po rs. 6 kop. 20, po rs. 6 k. 50, rs. 7 kop. 50, rs. 8 kop. 50, rs. 9 i rs. 10.

Wagi decymalne i balansowe oraz stołowe decymalne, w najlepszym gatunku i w wielkim wyborze, po cenach nader nizkich.

Maszyny do robienia lodów wraz z przyrządami do noszenia wina szampańskiego, od rs. 10.

Puszki do robienia lodów przez kręcenie, od kop. 90.

Maszynki do kawy non plus ultra, od rs. 4 kop. 50.

Formy z bessemerstalu do legumin, kremów i lodów.

Czajniki z metalu Britanique, od rs. 1 kop. 20.

Koszyczki drucianne do ciast, pieniędzy i robótek.

Żelazka do prasowania na węgle, najnowszej konstrukcji, od rs. 1 kop. 80.

Okucia polskie i francuzkie do drzwi i okien.

Szrót angielski, funt kop. 15, na worki znacznie taniej.

3—3 — 11,161 —

Po powrocie z Zagranicy

Zaopatrzyłem Magazyn Ubiorów męzkich i Dziecinnych, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67 nowy, w domu Kralla i Sejdlera egzystujący, W znaczny wybór materjałów zagranicznych i krajowych, garderoby męzkiej i dziecinnej na sezon jesienny i zimowy oraz w gotowe **Studenckie mundurki**, podług pierwszych żurnali. Przytem także urządziłem wyprzedaż po cenie niżej kosztu garderoby męzkiej.

Magazyn mój wykonywa wszelkie obstalunki jak najpunktualniej i po umiarkowanej cenie.— **W. Bobrowski**. 2—12 — 11,267 —

WODA I PUDRY DO ZĘBOW

Dra PIERRE

z Fakultetu Medycznego w Paryżu, 8, na Placu Opery w Paryżu.

17—24 — 12,837

MEBLE.

Pierwsza Fabryka w Niemczech giętych i szabowanych Mebli, politurowanych **na kolor naturalny** albo **czarno**, imitujących **mahoń, jacarandę** lub **orzech**, czarno lakierowanych lub złoconych, poleca swój nadzwyczajnie akuratny i elegancki **wyrób, po jak najtańszych cenach.**

Ed. MOLLENHAUER, w Hannowerze (Niemcy), Heinrichstrasse Nr 5.

1—2 — 11410 —

Do sprzedania:

Sery Holenderskie i Buljon.

Ulica Warecka Nr 5, mieszkania 1, dawniej sprzedawane przy ulicy Długiej Nr 21.

—11507—1—2

Do Sprzedania

Bryczka Węgierska,

urządzona na parę koni i pojedynkę, zupełnie w dobrym stanie, za rs. 55. Można ją widzieć: Krakowskie-Przedmieście Nr 40, w Fabryce Wody Gazowej, u W. Dzięborowskiego. —11516—1—3

WINOGRONA

i inne owoce, sprzedają się prosto z drzewa w Ogrodzie Izby Obrachunkowej. Nowy-Świat Nr 14. —11515—1—3

FOLWARK.

3 mile od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, 1 mila od miasta fabrycznego Tomaszów Rawski. Do sprzedania z wolnej ręki, rozległości dz. 195 (włók 13), lasu dz. 15 (włóka 1), łąk bardzo pięknych, płodozmian od lat 20. Budynki i inwentarz kompletny, gorzelnia z aparatem, dom mieszkalny wygodny o 7 pokojach, ogród owocowy, przeszło 2 dzies (4 morgi), Towarzystwa dawnego około 2000 rs. Wiadomość ulica Hoża Nr 10 mieszkania Nr 8. 11372—1—3

Przy ulicy Chmielnej lub Alei Jerozolimskiej naprzeciwko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, potrzebny jest do wynajęcia na lat kilka

PLAC,

ktoby takowy posiadał, raczy swój adres złożyć na ręce właściciela domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1539 (40). —11270—3—3

Lekcje kroju sukien Damskich

podług metody rzeczywiście francuzkiej udziela z całą sumiennością i starannością **Kostecka** w pracowni swojej przy ulicy Marszałkowskiej, w narożnym domu Nr 60 nowy, czwarty dom od rogu Królewskiej.

—11297—3—12

Jest do odstąpienia jedna ze znaczniejszych

MLECZARNI.

Wiadomość u Rządcy domu, pod Nrem ulica Mazowiecka, gdzie Redakcja Wieku.

—12498—2 3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

GITARA

zagraniczna, prawie nowa. Ulica Leszno Nr 26, mieszkania 16. —11504—1—1

Są do sprzedania:

Kwiaty Salonowe, 2 Figusy wysokości łokci 4 i trzeci mniejszy, także Palma, Kamelja kwitnąca w zimie i chińska róża kwitnąca wcześnie i do późna w jesieni. Wiadomość na Pradze w domu Cerkiewnym, pod Nr 18 Lit. b, dowiedzieć się można u stróża o godzinie 4 po południu. —11512—1—3

Jest POSADZKA

450 tafli do sprzedania, używana, ale w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Furmańska Nr 2696, nowy 5, u Stolarza.

—11489—1—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania d

Magle Wiedeńskie

w dobrym stanie, w bardzo korzystnem miescu, przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1 nowy. —11499—1—1

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, **z tych najwięcej używane po kop. 25** do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu, po kop. 23½ za funt.

Oliwiarki blaszzane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. 19½ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. 14½ do 16½ kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks, używany przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft et Kuksz,

19—0 —8819 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

MAGAZYN

Zjednoczonych Ślusarzy Warszawskich

przy ulicy Miodowej pod Nr. 482. nowy 6.

Poleca wielki wybór wyrobów ślusarskich a mianowicie:
Okucia kompletne do drzwi i okien od najprostszych do najozdobniejszych,
Wagi decymalne od 3-ch do 50-iu pudów.
Łóżka żelazne składane w dwódziestu kilku gatunkach i rozmiarach począwszy od dziecinnych kołysek,
Stoliki i taboreciki składane,
Umywalki, Welocipedy i Wózki dziecinne,
Szafy ogniotrwałowe i Kassetki,
Wędzidła, musztuki ostrogi i strzemiona,
Zamki i sprężyny do drzwi, Zatrzaski, Zasówki, Kłódki i t. p.

Oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na okucia domów z wykonaniem robót przy tychże, zapewniając punktualne i sumienne wykończenie, po cenach umiarkowanych.

4 6 — 10434 —

SKŁAD GŁÓWNY

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

Ma honor polecić:

1. **Sikawki** najlepszych systematów, tak własnej fabryki, jakoteż zagraniczne.
2. **Pompy amerykańskie** z fabryki W. A. B. Douglas w Middletown (Connecticut), po nadzwyczaj nizkich cenach.
3. **Pompy łańcuchowe, Studnie Abisyńskie**, Pompy do szlamu i gnojówki.

Adres: **Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Senatorska Numer 29.**

Telegramy adresować: **Administratorowi Ostrowskiemu.**

2—0 11020 —

WAGI DZIESIĘTNE

(Decymalne)

W Fabryce przy ulicy Ciepłej Nr 6

dokładnie i starannie wykończone

O sile	pudów	rs.	kop.
O sile	5 pudów	rs. 9	kop. 50
„	8 „	10	„ —
„	10 „	11	„ 50
„	12 „	12	„ 50
„	15 „	13	„ 50
„	20 „	17	„ —
„	25 „	22	„ —
„	30 „	25	„ —
„	35 „	30	„ —
„	40 „	35	„ —
„	45 „	38	„ —
„	50 „	40	„ —
„	60 „	45	„ —
„	70 „	50	„ —
„	80 „	60	„ —
„	100 „	80	„ —
„	150 „	100	„ —

Cena jednej sztuki.

Wagi stołowe

ulepszonej konstrukcji odznaczające się nadzwyczajną dokładnością, jak również:

Ważki decymalne

całe żelazne z takąż płytą.

Gwichty mosiężne i żelazne po cenach odpowiednich wielkości wagi i gwichty, są stemplowane w Magistracie.

Fabryka przyjmuje zamówienia na wykonanie wszelkiego rodzaju wag, poręczając za wykonanie takowych w oznaczonym czasie, jak niemniej podejmuje się i **reparacji** wag, po cenach również nader umiarkowanych. 5—12 — 10238 —

Niektórzy handlarze polecają w gazetach tani cement. To mnie zpowodowało do sprowadzenia również taniego ale dobrego i świeżego Cementu, którego beczkę sprzedaję po rs. 5 kop. 65, a w większych partjach brany, znaczny rabat odstępuje.

STANISŁAW BAUMANN,

ulica Elektoralna vis à vis Banku Polskiego, Nr 795, nowy 5.

10—0 — 8282 —

KANTOR WEKSLU I LOTERJI

Gabryela Neümark

W WARSZAWIE

przy ulicy

Nowy-Świat, Nr 67 w b. pałacu Zamojskich — **Miodowej, Nr 2** w pałacu Dyzmańskich

Z powodu zbliżenia się losowania **Rossyjskiej 5% Pożyczki Premjowej,** której główne wygrane: **rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000** i wiele pomniejszych, sprzedaje takowe **pod korzystnymi warunkami na rozpłaty miesięczne po rs. 5 i 10.** Odchwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną **Pożyczkę Premjową,** należy do nabywcy.

Kantor ubezpiecza **Pożyczki Premjowe** od amortyzacji Wszelkie interesa w zakres **Bankierski i Wekslowy** wchodzące załatwia.

Zlecenia z prowincji i odwrotną pocztą załatwiane będą.

Losy do 2-ej klassy 123 loterj są do nabycia.

4 6 — 11021 — **Gabryel Neümark** Kupiec 1 Gildji.

Do Magazynu Futrzanych Towarów

DOMU HANDLOWEGO

FIRMY

PAWŁA SOROKOUMOWSKIEGO Z SYNAMI

z Moskwy

w Warszawie: Krakow.-Przedm., Nr 412 (nowy 9)

Nadszedł swieży transport rozmaitego rodzaju futrzanych Towarów jako to: Szub, Błamów, Kołnierzy, Boa, Mufek, Karakul, gotowych szub, szubek, tak mężkich jako też i Damskich.

Dla P. P. handlujących Magazyn ma towary w partjach, Magazyn przyjmuje obstalunki na futrzane rzeczy jak również przerabia noszone. 3—6 — 11146 —

NAJWIĘKSZY WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

a mianowicie:

Obicia Pap. najtańsze, a mimo to trwałe i gustowne.
Obicia Pap. tanie glansowane.
Obicia Pap lakierowane imitujące różue gatunki drzewa.
Obicia Pap. gładkie (Unis) w najrozliczniejszych kolorach.
Obicia Pap. angielskie, słynne z taniości i pięknego kolorytu.
Obicia Pap. francuzkie, imitujące materje, skórę korduańską etc.
Obicia Pap. dekoracyjne, przedstswiające odpasowane dekoracje na salony, jadalnie etc.
Obicia Pap. imitujące **kretony meblowe.**

Po cenach najprzystępniejszych

poleca SKŁAD

SEWERYNA MAZUR I S-ki

14—0 Plac Teatralny obok Ratusza. — 6967 —

Niniejszem mam honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż z dniem 1-go Sierpnia r. b. przeniosłem moją

FARBIARNIĘ PAROWĄ I PRALNIĘ CHEMICZNĄ

z ulicy Obożnej na róg Bednarskiej i Dobrej Nr. 2814 a nowy Nr. 18. gdzie dawniej były Kąpiele Banzemera, a gdzie obecnie umieściłem moją fabrykę, która w dalszym ciągu przyjmaje do prania i farbowania rozmaite ubrania tak damskie jak męzkie, szczególniej te ostatnie bez potrzeby prucia, a które jednak oddaje nie skurczone—która wywabia plamy na mokro i sucho—(która za pomocą pary nadaje apperturę) i farbuje aksamity, jedwabne materje i pióra na wszystkie kolory. | **A. Pecq.** 3—6 — 11071 —

W Magazynie Okryć i Sukien Damskich

S. Dziechcińskiego

przy ulicy Miodowej Nr 486a.

Z powodu kończącego się sezonu letniego po cenach znacznie obniżonych: Dollmany, Rotundy, Madrasy i Paltka.
Kostjumy wełniane od rs. 14.
Parasolki od rs. 1.
Tamże wiadomość o wynajęciu Sklepu, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 14 nowym.

4—6 — 9875 —

DWA GATUNKI PAPIEROSÓW
Roulées Aromatiques
po Rsr. 1 i po Rsr. 1 kop. 20, 100 sztuk

Wydaje obecnie Fabryka Papierosów K. Teofilidy. Papierosy te, a szczególniej droższe z przyjemnością palić będą Ci z Szanownej Publiczności, którzy przyzwyczajeni są do palenia wysokich gatunków, aromatycznego Diubeku, Panowie zaś którzy do aromatycznych nie są przyzwyczajeni, dopiero po wypaleniu 10 lub 20 sztuk, ocenić mogą wyższość tych Papierosów. Dostać ich można tymczasowo w Dystrybucjach P.P. Moszyńskiego naprzeciw Pomnika Paśkiewicza, Goldenringa naprzeciw Skweru Krak. Przed., Szczuckiej Nowy-Swiat obok dawniej Straży Ogniowej. Kiczorowskiego Wierzbowa naprzeciw Filarów Teatralnych, Wardta Rymarska i Franka Miodowa, Dom Lessera, a następnie zaś i w innych Dystrybucjach: P. P. Dystrybutorzy wszystkie wyroby Fabryki K. Teofilidy dostać mogą w Fabryce ulica Widok Nr. 16 lub też w składach w mieście, po cenach fabrycznych. 4—12 — 10895

Niewolno Polować!



Na całem terrytorium należącem do dóbr Dębe Wielkie, z przyległościami, w powiecie Nowo-Mińskim położonych. Zadzierżawiwszy polowanie na polach, łąkach i zaroślach, w posiadaniu dominium rzeczonych dóbr będących na lat sześć, uprzedzam PP. Myśliwych, iż tak miejscowa służba, jako i oddzielnie ustanowiony nadzór, surowo ma sobie zalecone, aby pod żadnym pozorem niedopuszczać wdzierania się i uzurpowania praw mnie przysługujących. W wypadkach dostrzeżenia nadużycia z czyjej bądź strony, defraudant myśliwy narazi się na zabranie broni i psów, tudzież na odpowiedzialność za przekroczenie przepisów o polowaniu.—**Henryk Meylert.** 2—3 — 11309 —

PLAC

przy ulicy Ogrodowej w Warszawie, stanowiący Nieruchomość Nr 5 oznaczoną, prawie w środku miasta w ludnej okolicy i w bliskości bruku żelaznego Elektoralnej ulicy położony, formujący czworokąt 52 łokci szerokości na 116 głębokości, czyli w ogóle 6,000 łokci kwadr. obejmujący, w małej części tylko zabudowany posiadający obfitość dobrej wody w studni nigdy nie wysychającej, zdatny do wszelkiej budowy tak na lokale mieszkalne, jako i na fabryczny zakład, jest do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 19, w lokalu Nr 8 zamieszkałej, codziennie o godzinie 10-ej zrana. —11318—2—3

Zakład Fotograficzny w Warszawie, istniejący od lat kilkunastu przy ulicy Pryncypalnej, z ustaloną renomą i stałą klientellą, zaopatrzony we wszelkie apparata, akcessorja i ulepszone przyrządy do zajęć fotograficznych potrzebne, jest do sprzedania za cenę od 2,000 do 3,000 rubli. Reflektować można w Starem Mieście pod Nrem 4/68, na 1-m piętrze od frontu.—Także jest do wydzierżawienia **PLAC** łokci kwadr. 800, przy ulicy Mostowej położony, z bramą w parkanie murowanym. —11511 1 3



SKŁAD
TRUMIEN METALOWYCH
u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu. **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak najprędzej. — 10777—3—6

Do sprzedania
36 Obrazów

olejnych, obejrzeć je można w Cukierni P. Kadecz, róg Podwala i Senatorskiej. —11289—3—3—

Do sprzedania:

Plac w bliskości ulicy Dzikiej, powierzchni łokci kw. około 11000, pod bardzo korzystnymi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2314, u właściciela domu. Na żądanie place te mogą być sprzedane częściowo. —11049—5—6—

Z powodu braku miejsca, są do sprzedania
DWIE KROWY

za przystępną cenę. Wiadomość u stróża Nr 1, ulica Wójtowska. —11384 2—3

Do sprzedania
PROPINACJA

z zabudowaniami, gruntami, gmachem na jaką fabrykę lub dystylarnię, w bliskości Warszawy, przy szosie. Wiadomość u Kupca W-go Willich, zaraz za rogatką Wolską. —10185—5—6

Pewna dama przyjechawszy z Paryża, ma do sprzedania
Szal francuzki

(Cachemir français) i Szal szkocki za przystępną cenę. Obejrzeć ich można przy rogu ulicy Żabiej i Senatorskiej, Nr domu 4, mieszkania Nr 15 u p. Herman —11259—3—3

PRODUITS HYGIÉNIQUES du Docteur DELABARRE

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego **SYROPU DO ZĘBÓW**, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **Dra DELABARRE**, jest fałszerstwem i naśladowictwem.

Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych i powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.

Mixtury osuszająca i chloroformiczna, do osuszania zębów spróchniałych przed raplombowaniem.

PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w **WARSZAWIE** w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w **WILNIE** w składach PP. Gruszewskiego i Chróścickiego; w **KIJOWIE** w aptece Braci Marciniezyk; w **KRAKOWIE** w aptece P. Trauczyńskiego; we **LWOWIE** i w **POZNANIU** w aptekach PP. Mikolascha i Dra Mankewicza.

—2888—25—0

Jest do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nrem 10, na wprost kościoła Ś-go Marcina
TRAKTYJERNIA,

wraz z całem urządzeniem każdego czasu. Wiadomość na miejscu. —11368—2—3

Tyrolskie Owoce
F. Sanftl w Bozen,

(w południowym Tyrolu), rozsyła za odebraniem należności od Września: **Jabłka królewskie**, skrzynia mieszcząca około 500 sztuk, po 5⅓ talara.—**Jabłka Maschanzgeru**, skrzynia mieszcz. około 600 szt. po 6 tal. — **Winogrona Vernatschu** (kuracyjne winogrona Merano), bez opakowania pr. 50 Ko., około talarów 6½.—Specjalny **Cennik** co do wszystkich gatunków owocu, przesłanym zostanie na żądanie we Wrześniu. —11409—2— 4

PARA KONI

siwych, powozowych i **KARETA** trzy osobowa, do sprzedania. Ulica Krucza Nr 5, wiadomość u stróża. —11519—1 3



OGIER

rasowy, z Janowskiego stada, zdatny do stada i do karety, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u stróża, ulica Chmielna Nr 15. —11405—2—3

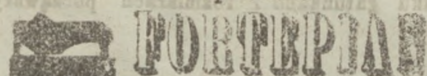
Suczka

czarna z pinczerów, pod szyją i końce łap białe mająca, zginęła w przejściu od Powązek do ulicy Żabiej. Obiecuje się nagroda temu, kto ją odprowadzi na ulicę Leopoldyny, do domu Nr 1445, do mieszkania Marcinkowskich. —11524—1—1

Bardzo tanio!

Fortepian mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie, z miłem tonem, za rs. 60.—**Suknia biała** alpagowa, świeżym fasonem robiona, nieużywana, na osobę słusznego wzrostu, oraz wiele innych przedmiotów do sprzedania niżej kosztu. Obejrzeć można w każdym czasie, Nowy-Świat Nr 52, 2-gie piętro, Nr 6 mieszkania. —11526—1—6

Do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy, prawie zupełnie nowy. Wiadomość ulica Chmielna Nr 48, na 2-em piętrze mieszkania Nr 6. —11449—2—3

LOKALE

trzy pokoje i kuchnia; 2 pokoje i kuchnia); salon gabinet i przedpokój, w którym może być kuchnia, oraz gabinet z przedpokojem, do najęcia od 1 Października r. b. przez ulicy Ciepłej pod Nr 8. Wiadomość u właściciela domu. Tamże można nabyć bramę filungową z okuciem prawie nowa do wozowni. —11475—1—3—

Potrzebny jest zaraz lub od 1 Września oddzielny **Pokój**, na jednej z bliższych środka miasta ulic, a nawet i dalszych, dla Studenta C. W. Uniwersytetu z bratem, uczniem gimnazjum. Skromny stół w miejscu byłby pożądany. Adresa z oznaczeniem warunków, uprasza się zostawić u Szwajcara Hotelu Dziekanka, na Krakowskiem-Przedmieściu, pod literami J. S. —11536—1 2

LOKAL

parterowy, od Ś-go Michała, rocznie lub kwartalnie, elegancko umeblowany, składający się z 8 pokoi z przedpokoju, 3 pokoi w suterenach dla służby, pralni, kuchni; piwnić, stajni i wozowni i skład pod dachem. Tamże jest do sprzedania **Kareta** podwójna paryzka (Darmence). Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 6, obok hotelu Wiktorji. —11466—1—3

W domu pod Nrem 19/1202, przy ulicy Pańskiej, jest do najęcia każdego czasu lub od 1 Października r. b. dwa
LOKALE

składające się: jeden z pięciu pokoi, kuchni i przedpokoju, a 2-gi z sześciu pokoi, kuchni i przedpokoju. Wiadomość na miejscu. —11521 1—3

Dla osoby spokojnej, jest do wynajęcia
Pokój

z wspólnem wejściem, wraz ze stołem i usługą, za rs. 20 miesięcznie, przy ulicy Żórawiej, Nr domu 25 nowy. Wiadomość w sklepie. —11486—1—1

Jest do wynajęcia zaraz
POKÓJ

z meblami, z usługą i ze stołem. Ulica Ś-to Krzyska i róg Szkolnej, Nr 26, mieszkania 25, na 1-m piętrze. —11490—1—3

POSZUKUJĘ

Pokoju skromnie umeblowanego od 1 Września, jeżeli można z osobnym wchodem, i pościelą za umiarkowaną cenę. Może być na dole, pierwszem, drugiem lub trzeciem piętrze, nawet na facjatce Mający takowy, raczy zostawić wiadomość w Administracji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. C. —11446—2—0

Ulica Elektoralna wprost Zimnej Nr 749, nowy 10, do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała, na 1-m piętrze od frontu
Sześć Pokoi

z kuchnią, spiżarką, przedpokojem i wygódką, z dwoma wchodami.—Lokal cały z gruntu wyrestaurowany, nowe posadzki, tapety, okna, drzwi i schody. —11482—2—3

Upraszam Pana J. G. byłego Urzędnika
o ADRES,

po który zgłoszę się do Redakcji Kurjera Warszawskiego we Czwartek d. 27 b. m., o godzinie 11-ej, w interesie korzystnym. —11506—1—1 **W. P.**



Wzywa się niniejszem, życzący ch podjąć się dostarczania dla **Szkoły Junkrów w Warszawie**, mięsa około 150 pudów miesięcznie, oraz kartofli, masła, kapusty i innych produktów w stosunku całorocznej potrzeby, ażeby w tym celu przybyć zechcieli na licytację odbyć się mającą w dniu 24 Sierpnia (5 Września), o godzinie 11 z rana, w kancelarji Szkoły wymienionej. —11461—1—3

Przy ulicy Siennej, w domu pod Nrem 11, są do wynajęcia od Ś-go Michała
TRZY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka.—Tamże każdego czasu jed n pokój z oddzielnym wchodem, wiadomość u stróża. —11502—1—1

MIESZKANIE

na Fabrykę lub warsztat. Cały dom frontowy parterowy, złożony z 7 pokoi i 2ch kuchni, wejścia 4, lub częściowo na prywatne mieszkanie, do wynajęcia od kwartału przy ulicy Mylnej Nr 7 nowy, blizko Przejazd. —11322—2—4—

SKLEP

z jednym pokojem, przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła Śgo Antoniego pod Nr 26, w domu Wgo Józefa Epstein, jest od 1-go Października do wynajęcia. Bliższa wiadomość ulica Sienna Nr 11, mieszkania 7. —10901—3—3—

Do sprzedania
Sklep

korzeni i wszelkich łagomin, założony dopiero niespełna miesiąc, w dobrym punkcie miasta, szansa powodzenia pewna, komorne sklepu łącznie z mieszkaniem niedrogie. Z powodu nieprzewidzianych interesów właścicielka zmuszoną Warszawę opuścić, a sklep sprzedać, ktoby miał chęć taki zakład nabyć, może się zgłosić do Dystrybucji w Hotelu Saskim w sieni, a tam powzmie wiadomość o sprzedaży, u sprzedającej, są do sprzedania **MEBLE** i różne gospodarskie narzędzia. —11404 2—3

SKLEP

narożny z 3 pokojami, kuchnią, piwnicami z wozownią i z strychem, w którym od lat kilkunastu mieścił się handel win i korzeni, tudzież sklep z pokojem nowo się urządzający na owocarnię, skład mydła, kawiarnię lub t. p., lokal na 1 piętrze frontowy, składający się z przedpokoju kuchni 5 pokoi z balkonem, stajnią i wozownią, z 2 wchodami, z piwnicą i górą, pokój pojedynczy z osobnym wchodem, każdego czasu do wynajęcia, tamże od Ś-go Michała sklep pojedynczy i dwie obszerne oficyny za procedenie lub mieszkanie, na Nowym Świecie Nr ? wiadomość tamże u właścicielki. —11517—1 -3

SKLEP
obszerny,

jest do wynajęcia od 1 Października r. b. w domu Nr 58 nowy, 1309 hyp., przy ulicy Nowy-Świat. —11532—1— 3

SKLEP
Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Wspólna Nr 7. —11503 —1—3

Dnia 25 b. m., w przejściu z Twardej Graniczną, Żabią, Senatorską i Miodową, zgubiono **5 Kluczyków** na sznureczku.—Znalazca raczy zwrócić pod Nr 12 przy ulicy Twardej, na 1-e piętro, za nagrodą **rs. 1.** 11534—1—3

Dnia 20 Sierpnia pomiędzy godziną 8 a 9 wieczorem, wybiegł z Zarządu Poczty na Placu Wareckim, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus, **PIESEK**, mający pół roku, Jamnik, koloru bronzowego, na grzbiecie ciemniejszy, szyja i końce łapek białe, wabi się Amik. Osobę która takowego z Ś-to Krzyskiej ulicy zabrała, uprasza się o zwrócenie poszkodowanej właścicielce za nagrodą stosowną. Dom Zarządu Pocztowego, mieszkania Nr 25, na 3 piętrze. —11371—2—3

W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 472c (nowy 5). Дозволено Цензурою.